Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, środa 23 czerwca 1937 r. Nr. 170

„Czas skończyć z ospałością i obojętnością"

Przemówienie płk. A. Koca do młodzieży

Warszawa, 23. 6. (PAT). Dziś o godz. 17.30 płk. Adam Koc wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego zorganizuje wszystkie siły twórcze narodu, które budować mają wielkość i potęgę Polski. Marszałek Józef Piłsudski wiekopomnym trudem swojego życia Polskę niepodległą wywalczył i ugruntował, pracom jej i bytowi nadając znamiona wielkości i cnoty rycerskie żołnierza podniósł na oddawna nie osiągnięte wyżyny, przywracając orężowi polskiemu świetne blaski zwycięstwa. W duszach polskich niszczył małość i zło, a obóz legionowożołnierski prowadził ku niepodległej Polsce po przez ofiarę krwi — bez kompromisów i pełen surowości w wymaganiach poświęcenia się całkowitego sprawom ojczyzny. Po zbudowaniu wielkiego Państwa polskiego — odszedł od nas syt cierpień i trudu, z głęboką troską o przyszłość narodu i Państwa polskiego. Wychował i zahartował w pracy i walkach ideową kadrę ludzi, idei państwa i narodu służących.

Wielka i potężna Polska — to testament życia i twórczości Józefa Piłsudskiego. Polska dla swej wielkości wymaga nieodzownie pracy i serca młodego pokolenia. Sprawa polska jest wieczna i odradza się nieustannie w duszach następujących po sobie pokoleń. Współczesne pokolenie młodych stoi dziś przed ogromnymi zadaniami, które godne są poświęcenia i szlachetnej ambicji.

Zadania te, to kontynuacja wysiłków i pracy nad rozbudową wielkości Polski i ideowej jedności narodu. Na młodego pioniera ideowej polskiej jedności czeka wieś — jego bratnie słowo winno znaleźć echo wśród murów fabrycznych. Należy wyzwolić świadomą, patriotyczną energię chłopa i robotnika polskiego, a inteligencję należy zaprawić do bujniejszej, a konsekwentnej działalności ideowej i społecznej — wzmóc siłę woli w wyznawaniu ideałów.

Czas skończyć z ospałością i obojętnością".

Z przeszłości polskiej młodzież umiała wybierać dla siebie drogi trudne i pracę twardą w służbie wielkości i honoru. Droga twarda i trudna — bo prowadząca do wielkich celów — czeka naród. Któż winien iść w pierwszym szeregu — jeśli nie młodzież? — ta młodzież, która ma serce gorące i pragnie dumnie ofiarnej służby... i pragnie czynem stwierdzić, że jest niezodrodnym pokoleniem dawnych bohaterskich generacyj.

We wspólnym, ofiarnym marszu tych, którzy walczyli już, oraz tych młodych, którzy walczyć i pracować dla Polski będą musieli jeszcze długie lata, realizować się będzie moc i wielkość narodu i państwa polskiego.

Wobec powyższego zarządzam:

a) przeprowadzając myśl Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza o konieczności osiągnięcia jedności narodu, powołuję dla zorganizowania prac młodego pokolenia Związek Młodej Polski,

b) ze względu na ważność prac Związku obejmuję jego kierownictwo osobiście. Stanowisko zastępcy powierzam Jerzemu Rutkowskiemu".

(—) Płk. Adam Koc.

P. Prezydent wrócił do stolicy

Warszawa, 22. 6. (PAT) Pan Prezydent R.P. powrócił dziś przed południem z Wisły do Warszawy.

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Pan Prezydent R. P. prof. Ign. Mościcki udał się dziś po południu do Politechniki warszawskiej, gdzie zwiedził zakłady, mieszczące się w pawilonach technologii, chemicznych oraz elektrycznych, wybudowanych ostatnio przez towarzystwo „Studium Technologiczne", a oddanych do użytku Politechniki warszawskiej.

„Związek Młodej Polski"
pokryje siecią organizacyjną cały kraj

Warszawa, 22. 6. (PAT) Centrala Obozu Zjednoczenia Narodowego komunikuje:

„Związek Młodej Polski stanowi jeden z zasadniczych członów pracy Obozu Zjednoczenia Narodowego i został powołany do zorganizowania młodego pokolenia. Do Związku Młodej Polski może wstąpić każdy młody Polak, który z głębi przekonania wyznaje zasady ideowo-polityczne, zawarte w deklaracji Obozu Zjednoczenia Narodowego z dn. 21 lutego b.r. oraz w ogłoszonych dn. 22 czerwca b.r. zasadach ideowo-politycznych Związku Młodej Polski.

Związek Młodej Polski siecią organizacyjną pokryje całe terytorium polskie i związek przeto stanie się dostępnym dla ogółu polskiej młodzieży, chcącej bezpośrednio skierować swą pracę dla wzmagania siły polskiej. Okres wakacyjny wyzyskany będzie dla prac organizacyjnych Związku Młodej Polskiej oraz przygotowania kadr kierowniczych, szczegółowych instrukcyj i koniecznych zarządzeń. Organizacje grupujące w swych szeregach młodzież, które pragną brać udział w dziele zjednoczenia narodowego wezwane będą do najczynniejszej współpracy ze Związkiem Młodej Polski".

Program powitania
króla Karola II-go w Polsce

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Na powitanie króla Karola II. udaje się na granicę do Śniatyna delegacja, która przydzielona będzie jako świta do osoby króla Karola. Delegacja ta wyjeżdża w następującym składzie: Min. Komunikacji płk. Ulrych, inspektor armii gen. Fabrycy, wicedyrektor Min. Spraw Zagran. Kobylański, mjr. Szymański i adiutant przyboczny p. Prezydenta kpt. Kryński. Prócz tego udają się do Śniatyna minister pełnomocny Rumunii Zanfirescu oraz rumuński attache wojskowy.

Poza tymi od chwili nadania królowi szefostwa 57 p. p., wejdzie w skład świty króla płk. dypl. Brodzki, dowódca 57 p. p. z Poznania. W drodze od Śniatyna do Warszawy odbędą się na większych stacjach uroczyste powitania. W Śniatynie z powodu wczesnej pory przyjazdu pociągu powitania nie będzie.

Pierwsza uroczystość przewidziana jest we Lwowie. Na peronie dworca głównego ustawiona będzie kompania honorowa ze sztandarami i orkiestrą. Króla Karola II. oczekiwać będą wojewoda lwowski dr. Bilyk, dowódca OK. VI. gen. Karaszewicz Tokarzewski, władze miejskie z prezydentem dr. Ostrowskim na czele. W chwili przybycia pociągu orkiestra odegra hymn narodowy rumuński. Król Karol wraz z gen. Fabrycym oraz świtą wojskową przejdą przed frontem kompanii honorowej. Następnie wojewoda lwowski towarzyszyć będzie królowi rumuńskiemu do Przemyśla. Podobne uroczystości odbędą się w Przemyślu i Radomiu.

Dalsze postępy powstańców
hiszpańskich

Salamanka, 22. 6. (PAT) Oficjalny komunikat sztabu donosi, że wojska powstańcze poczyniły dalsze postępy na froncie biskajskim, zajmując Oquendo i Oquendojeda, Sadibur, Penablancas, wzgórze 385, wzgórze, położone na wschód od Respaldizy. Akcja trwa nadal.

Na froncie Leon oddziały powstańcze zajęły Pena Herrero, panującą nad doliną Cubillas. Na tym odcinku nieprzyjaciel został zmuszony do ucieczki. Na froncie Cordoby powstańcy zajęli Cimes Puntales od odcinku Espiel.

Na innych frontach nic szczególnego nie zaszło.

Vitoria, 22. 6. (PAT) Korespondent Ag. Havasa donosi, że wojska baskijskie i hiszpańskie wojska rządowe poniosły pod Bilbao zdecydowaną klęskę, a oddziały powstańcze posuwają się naprzód w kraju Basków, napotykając jedynie odosobnione ośrodki oporu. Ub. nocy zajęto miejscowości Amurio Arreta, Elodio, położone na drodze z Filadar do Miranda. Są to ośrodki przemysłowe, posiadające szczególne znaczenie. W obecnej chwili cały okręg przemysłowy, położony na północ od Orduna, zdobyty został niemal bez oporu przez powstańców.

Załoga balonu „Zurich" opisuje przebieg swego lotu

Poznań, 22. 6. (Tel. wł.) Wczoraj po południu o godz. 17-tej wylądował w pobliżu majątku Ławica (powiat Międzychód) kpt. Burzyński, lecący na balonie „LOPP". Lądowanie odbyło się bez wypadku. Balon zabezpieczono na miejscu.

Piotrków, 22. 6. (PAT) Nad Piotrkowem przeleciały dziś o godz. 5.20 dwa balony, których znaków rejestracyjnych nie zdołano rozpoznać. Prawdopodobnie są to balony biorące udział o puchar Gordon-Bennetta.

Leszno, 22. 6. (PAT) Balon „Zurich 3" lądował dn. 21 bm. o godz. 20.40 w pobliżu wsi Wielka Łąka, w pow. gostyńskim, po przelocie nad Lesznem. Lotnicy mogli utrzymać się jeszcze około 2 godzin w powietrzu. Za Lesznem wyrzucili balast, nie mając już widoków na dalszy lot z powodu braku wiatru. — Załogę stanowią pp. dr. Tilgenkampf i jego towarzysz Bosch. Lotnikami i powłoką balonu zaopiekował się p. Hilary Ponikiewski z Gryżowa.

Krzemieniewo, 22. 6. (PAT) Członkowie załogi balonu „Zurich 3", którzy, jak wiadomo, wylądowali wczoraj wieczorem w miejscowości Wielka Łąka, pow. gostyńskiego, w następujący sposób opisują przebieg lotu:

Po pomyślnym starcie balon poszybował na niskiej stosunkowo wysokości w kierunku Luxemburgu i przy ulewnym deszczu minął granicę belgijską. Następnie niesiony wiatrem balon przeleciał nad Renem około miasta Steyer, a następnie nad Stuttgartem. Już nad Stuttgartem balon dostał się w silną burzę i znoszony był wiatrem w kierunku Monachium. Lotnicy wznieśli się w silną burzę i znoszony był wiatrem w kierunku Monachium. Lotnicy wznieśli się na wysokość przeszło 5.000 mtr. i przy temperaturze 13 stopni poniżej zera znaleźli się ponad burzą. Tak wielkie wzniesienie się pochłonęło wiele balastu, co niewątpliwie odbiło się później na długości lotu. Po południu aeronauci spostrzegli w oddali duże miasto. Była to prawdopodobnie Praga. Pod wieczór balon, wskutek balastu, opuścił się na niewielką wysokość i mimo wysiłków załogi nie zdołał utrzymać się dłużej niż do godz. 20.40. Lądowanie odbyło się nader pomyślnie, przy słabym wietrze na bardzo dogodnym terenie.

Załogę balonu spotkało bardzo życzliwe przyjęcie ze strony miejscowej ludności i władz. Powłoka balonu została już spakowana i wysłana będzie niebawem do Zurychu.

Dr. Tilgenkamp wraz z towarzyszem jeszcze w dniu dzisiejszym udają się w drogę powrotną do Szwajcarii.

Kto wygrał?

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) W dzisiejszym dniu ciągnienia I-ej kl. 39-ej Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

5.000 zł. na nr. 66117 121850,.
1.000 zł. na nr. 110035,
500 zł. na nr. 65155 100022 114505 136646,
400 zł. na nr. 8530 9674 74030 89656 99930,
200 zł. na nr. 11825 16245 23066 27970 31294 35283 36568 149978 190891 164641.

Nowa bójka wśród członków Stron. Narodowego

Spoliczkowanie członka Zarządu Głównego

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Dzisiejsza prasa podaje interesującą wiadomość, że „w sobotę w godzinach popołudniowych w jednym z lokali w Warszawie został dwukrotnie spoliczkowany przez członków Stronnictwa Narodowego niejaki p. Jan Matlachowski, działacz Stronnictwa."

Prasa oenerowska donosi, że do zajścia tego doszło „na tle zdemaskowania dwuznacznej roli p. Matlachowskiego", nie precyzując bliżej o co chodzi.

Jak dowiadujemy się, p. Matlachowski należał do niedawna do najbliższego otoczenia nowego prezesa p. Bieleckiego, a napad na niego stoi w związku z fermentem, który w kierowniczych kołach partyjnych wybór ten wywołał.

P. Matlachowski był znanym mówcą wiecowym na lwowskim terenie akademickim.

Aresztowanie Litwinowa?

Tokio, 22. 6. (PAT) Dziennik „Asahi" podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o dokonanym jakoby w Moskwie aresztowaniu Litwinowa.

Prace nad preliminarzem budżetowym

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Już obecnie rząd podjął prace wstępne do preliminarza budżetowego na rok 1938/39, który ma być przedstawiony w końcu listopada br. parlamentowi do rozpatrzenia.

W związku z tym Minister Skarbu wystosował do wszystkich ministrów okólnik, wyznaczający termin sporządzenia projektu preliminarza przez władze I, II i III instancji, oraz wykazów zawierających instrukcje co do układu i szematu preliminarza oraz odnośnie do poszczególnych pozycyj.

Likwidacja „BOA"

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Dowiadujemy się, że Biuro Organizacji Planowania t. zw. BOA przy Prezydium Rady Ministrów, założone w swoim czasie przez ś. p. Wojciecha Stpiczyńskiego, zostało przez Premiera gen. Składkowskiego zlikwidowane. Ostatni kierownik tego biura Wielopolski został prezesem „Klubu 11 Listopada", a większość urzędników BOA weszła w skład tego klubu jako członkowie.

WŚCIEKŁY PIES POKĄSAŁ 14 OSÓB

Łańcut, 22. 6. (Tel. wł.) We wsi Kurylówka, pow. łańcuckiego pod Leżajskiem, wściekły pies pokąsał 14 osób. Pokąsanym zastrzyknięto surowicę przeciw wściekliźnie. Psa nie udało się złapać. W związku z tym władze wydały specjalne zarządzenia.

†

We czwartek, dnia 24 czerwca b. r., jako w dniu imienin drogiego męża

ś. p. pułkownika

JANA GŁOGOWSKIEGO

Szefa Gabinetu Wojskowego Prezydenta R. P.

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Garnizonowym OO. Jezuitów o godz. 9-tej rano o czym zawiadamia

ŻONA

Skandaliczne zajście w cerkwi w Radymnie

Paroch wywołał ordynarną bijatykę

Radymno, 22. 6. (Tel. wł.). Wczoraj po ukończeniu nabożeństwa popołudniowego w przedsionku cerkiewnym miała miejsce gorsząca bijatyka, która powstała w związku z utworzeniem przez ks. gr. kat. Czerkawskiego nowego bractwa cerkiewnego, które dąży do zagarnięcia majątkiem dawno już istniejącego bractwa mieszczańskiego. W czasie walnego zebrania odbywającego się w przedsionku cerkiewnym, po ostrej wymianie zdań pomiędzy członkami obu bractw, członkowie bractwa cerkiewnego rzucili się na swych przeciwników. Pierwszy rzucił się ks. Czerkawski na inż. Czumaka, którego uderzył pięścią. Za przykładem księdza poszli jego parafianie. W wyniku tej gorszącej krwawej bijatyki inż. Czumak został dotkliwie pobity i poturbowany.

Społeczeństwo miejscowe do głębi dotknięte tą profanacją miejsca świętego przez ks. Czerkawskiego, domaga się od władz kościelnych, aby pociągnęły do surowej odpowiedzialności rozpolitykowanego księdza, który więcej czasu poświęca sprawom politycznym aniżeli kościelnym.

W Częstochowie panuje spokój

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Z Częstochowy donoszą: Nocy ub. i dnia dzisiejszego nie zaszły żadne poważniejsze wypadki na terenie Częstochowy i powiatu. Zanotowano jedynie próbę podpalenia składu desek przy ul. Olsztyńskiej i jedno pobicie. Oba wypadki zostały natychmiast zlikwidowane.

Odwołany w Częstochowie targ spowodował minimalną frekwencję furmanek z okolicy. Odwołano również targ w Kłubucku i Krzepicach na terenie powiatu częstochowskiego. W wyniku zarządzonej obławy nocy ub. zatrzymano ogółem w Częstochowie 53 osób, rekrutujących się spośród metów społecznych. Obecnie na terenie Częstochowy i powiatu panuje całkowity spokój.

Nowość w naszej praktyce parlamentarnej

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł. — s. b.) Biuro Senatu komunikuje: P. Marszałek Aleksander Prystor podał do wiadomości p. Prezydenta R. P. pismem z dnia 22 bm., że Senat R. P. zakończył prace nad uchwalonymi przez Sejm projektami ustaw, przekazanymi zarządzeniem p. Prezydenta R. P. pod obrady Senatu na bieżącej sesji nadzwyczajnej.

Powyższy komunikat w kołach parlamentarnych wywołał pewnego rodzaju zdziwienie z tego względu, że Marszałek Senatu dotychczas osobiście zdawał relację p. Prezydentowi R. P. na specjalnej audiencji o każdorazowym zakończeniu prac Izby. Wystosowanie przez Marszałka Senatu pisma do p. Prezydenta R. P. w dotychczasowej praktyce parlamentarnej miało miejsce po raz pierwszy.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA ZASIL F. O. N.

Lwów, dnia 22 czerwca 1937 r.

Młodzież zrzuca pęta!

Musimy poddać gruntownej, zasadniczej *rewizji* poglądy na strukturę społeczną naszej wsi. Musimy sobie szczerze i otwarcie powiedzieć: wieś nasza jest inna, niźliśmy ją oglądali przez pryzmat relacyj t. zw. prasy ludowej. Na nasze poglądy o wsi wpływała głównie ta właśnie prasa. Czy to „Piast“ czy „Zielony Sztandar“, czy to ludowe pisma i pisemka, wydawane przez partie takie lub owakie — wszystkie miały wspólny błąd: wyrażały sytuację i nastroje „temporis acti“ i pokolenia starszego wiekiem, schodzącego już z pola pracy publicznej, pokłóconego o doktryny partyjne zatomizowanego politycznie.

Tymczasem na wsi wyrosło i dojrzało pokolenie nowe, młode.

A to pokolenie jest zupełnie inne. Inaczej chce kształtować życie na wsi, inaczej ocenia otaczającą ją rzeczywistość, inne sobie stawia zadania i cele. Na wsi dokonuje się wielka przemiana. Nie ewolucja, nie jakby „dalszy ciąg“ — ale gruntowne przeobrażenie.

Jest to dla wielu z nas — by użyć wyrażenia najwłaściwszego — rewelacją. Jest może dla niektórych niespodzianką. Ale jest faktem, na który nie tylko nie wolno oczu przymykać, ale z którego trzeba wysnuć wnioski logiczne i konieczne.

Że ta wielka przemiana się dokonuje i — jak się dokonuje, o tym przekonał nas niedzielny zjazd Młodej Wsi w stolicy. Zjazd, który odbył się w obecności Naczelnego Wodza przy udziale kilkudziesięciu tysięcy przedstawicieli młodego pokolenia wiejskiego z wszystkich stron Polski.

W czym ta przemiana się objawia? Przede wszystkim w stanowczym rozbracie *z duchem partyjno-politycznym*. „Chcemy — mówił prezes Związku Młodej Wsi — by w historii ruchu chłopskiego w Polsce długoletni okres zatruwania od młodości dusz chłopskiej partyjnymi hasełkami zapisany został do bezpowrotnej przeszłości; chcemy, by młode pokolenie chłopskie w Polsce odwróciło się od zbutwiałych już ze starości kramików partyjnych i wchodziło w życie z wiarą w konsolidację ruchu chłopskiego na nowych zasadach“.

Znamy już owe „nowe zasady“ w ujęciu Zw. Młodej Wsi. Zostały one przyobleczone w formę deklaracji ideowej. Wiemy zatem nie tylko od czego się młoda wieś odgradza — od „kramików partyjnych“ — ale również i co zamierza stworzyć na gruzach tych „zbutwiałych ze starości“ kramików. Mamy więc dwie strony zagadnienia: negatywną w stosunku do przeszłości i pozytywną wobec otaczającej młode pokolenie rzeczywistości, pozytywną w stosunku do przyszłości. I tu narzuca się czytelnikowi tej deklaracji bardzo znamienny jej rys: deklaracja ma charakter *wyraźnie ideowy*, a zupełnie pozbawiona jest akcentów polityczno-partyjnych.

I w tym właśnie tkwi owo „novum“, owo przeobrażenie, owa przemiana, dokonująca się na wsi. Młode pokolenie chłopskie skierowuje swą uwagę i swe zainteresowania nie w stronę kombinacji politycznych, a zagadnień społecznych i gospodarczych, kulturalnych i oświatowych, w kierunku spraw państwa i jego obronności, struktury ludnościowej, problemów organizacyjno-wychowawczych, a przede wszystkim: pracy na wsi. Młode pokolenie uświadamia sobie już w całej pełni, że „klęskę społeczną nadmiaru ludności w kraju zmienić trzeba w wielkie bogactwo narodowe“, a to bogactwo osiągnąć można tylko — twórczą pracą. Młode pokolenie widzi przed sobą jeden wielki cel: „wieś, której wartości twórcze wzmocnią decydująco zdolność obronną narodu i państwa“. Młode pokolenie zdaje sobie sprawę, że „jedynie przez zespolenie sił wszystkich grup społecznych narodu osiągnąć można pełnię życia państwowego i bezpieczeństwo jego granic“.

Nie ma więc już w tych słowach ani śladu tego ducha separatyzmu kastowego, który tak fatalnie zaciążył na wsi. Jest natomiast wielkie zrozumienie wspólnoty i wielka tęsknota za *ideą konsolidacji*.

I tym też tłumaczy się ów entuzjazm, jaki promieniował z młodych dusz chłopskich, krasił lica synów i córek włościańskich, gdy wśród nich stanął ideowy spadkobierca Wielkiego Budowniczego Polski, Marsz. Śmigły-Rydz, by wręczyć Młodej Wsi sztandar, który ma nowemu pokoleniu towarzyszyć „na drogach, które wiodą do chwały Narodu Polskiego i do wielkości Polskiego Państwa“.

Nowa era rozpoczyna się w życiu wsi polskiej. Wyrosło już tam pokolenie, które rozstaje się z przeżytkiem przeszłości, a ujmuje w swe ręce sztandar, symbolizujący pochód ku zjednoczeniu w imię twórczej pracy i uczynienia wsi ośrodkiem siły.

Zjawisko to, zaznaczające się w życiu młodych pokoleń wsi, nie jest zresztą odosobnione, lecz wyraża głęboki proces, który dokonuje się w psychice całego Narodu. Mechaniczne i zewnętrzne czynniki trzymają jeszcze *w pętach partyjnictwa formy życia akademickiego*.

I one jednak skruszeją pod naporem sił młodych i procesów spontanicznych życia polskiego. **(m. g.)**

Francuskie przesilenie rządowe

Rząd francuskiego frontu ludowego został obalony. Czytelnik gazet pod wpływem wiadomości o katastrofalnej sytuacji gospodarczej Francji i naprężeniu stosunków socjalnych słusznie może się spodziewać poważnych przemian w życiu francuskim.

Pytanie zasadnicze, jakie się przede wszystkim nasuwa, to kwestia, czy ustąpienie rządu Bluma jest równoznaczne z rozpadnięciem się frontu ludowego.

Dramatyczna walka o pełnomocnictwa finansowe rozpoczęta w Izbie deputowanych, a zakończona przegraną rządu w senacie, może być — zwłaszcza jeśli chodzi o jej epilog — następstwem pewnej gry taktycznej w łonie rządzącej większości. W skład tej większości wchodzą trzy ugrupowania: socjaliści, radykali i komuniści. Rząd Bluma wskutek przynależności partyjnej swego szefa miał oblicze socjalistyczne, to też w działalności swej dążył do zrealizowania socjalnych reform, zgodnych z marxistowską doktryną. Układ sił społecznych we Francji, jej system gospodarczy oparty o masę drobnomieszczańskich rentierów, w wysokim stopniu utrudnia, jeżeli wręcz nie uniemożliwia realizację poczynań w kierunku przebudowy społecznej. Francuz, drobno mieszczański rentier o zapatrywaniach radykalnych a nawet socjalistycznych, tak długo będzie zwolennikiem reform socjalnych, jak długo reformy te nie grożą jego prywatnym interesom materialnym, jego kapitałom i rentom. Tymczasem wytworzyła się sytuacja finansowa, która grozi katastrofą nie tylko finansom państwowym, ale również poszczególnym osobom prywatnym, szerokiej masie obywateli. Grozi Francji coś znacznie głębszego, aniżeli kryzys franka w r. 1926. Kryzys ówczesny nie dotykał szerokich kół obywateli francuskich.

W tej sytuacji pozycja rządu frontu ludowego z socjalistą na czele stała się niezmiernie trudną. Zażądano pełnomocnictw finansowych, których uchwalenie oznaczałoby wprowadzenie dyktatury finansowej. Dyktatura ta bynajmniej nie poszłaby w kierunku obrony zagrożonych interesów prywatnych obywateli — przeciwnie, kosztem tych interesów ratowanoby ideowy prestiż rządu. Można więc mieć poważne wątpliwości, czy Blum wysuwając sprawę pełnomocnictw, dążył do takiego załatwienia sprawy. Przecież realizacja tej koncepcji rozpętałaby walkę nie z jakimiś określonymi grupami politycznymi, ale wprost z masą obywateli. Z drugiej strony trudno było Blumowi-socjaliście ukorzyć się przed drobnomieszczańską burżuazją. Może to zrobić nowy rządu frontu ludowego z radykałem na czele.

Pamiętać również trzeba, że żadne ugrupowanie polityczne we Francji nie zamierza w toczących się rozgrywkach politycznych zejść z płaszczyzny legalności ustroju republikańskiego i parlamentarnego. Temu stanowisku dał wyraz nawet de La Rocque. Przesilenie rządowe odbywa się wedle klasycznych zasad republikańsko-parlamentarnych; misję tworzenia rządu otrzymał p. Chautemps, przedstawiciel największego po socjalistach ugrupowania politycznego rządzącej większości.

Walka o dyktaturę finansową umożliwiła frontowi ludowemu przegrupowania na czołowych miejscach w rządzie. Blum zachowa cnotę socjalistyczną a i front ludowy będzie miał możność obmyślić taki plan akcji finansowej, by interesy rentierów nie zostały nadwyrężone.

Jeśliby istotnie tak było, to zrozumiałymi również się stają rozmaite „mocne“ frazesy ministrów i przywódców frontu ludowego, że rząd Bluma nie ustąpi bez walki, że zabiorą głos masy. Po prostu chciano osłonić odwrót i przegrupowanie i tymi pogróżkami powstrzymać opozycję od ostrych ataków.

W chwili, gdy piszemy te słowa nie mamy jeszcze definitywnej wiadomości, czy rząd Chautemps'a został utworzony i czy już objął urzędowanie. To też nie możemy wykluczyć i innego rozwoju sytuacji: Blum otrzyma z powrotem misję tworzenia rządu. Jeśliby to się stało, a radykali nie odmówiliby mu swego poparcia, wówczas Francja rzeczywiście stanęłaby w przededniu głębokich przemian. — Wniosek o rozpadnięciu się frontu ludowego i ewentualnych nowych wyborach, wydaje nam się jednak przedwczesny.

Jedna jest rzecz w tej chwili pewna. Rząd, w którego ręku spoczną losy Francji, będzie musiał działać z wielką energią i szybkością. Konieczność uporządkowania spraw finansowych i gospodarczych wymagać będzie od niego śmiałych i stanowczych decyzji. A jak twierdzą fachowcy i pesymiści, sytuacja w tej dziedzinie staje się z dnia na dzień coraz gorsza. Ostatnio sygnalizowano nawet poważny odpływ złota z Banku Francji.

Rozwój sytuacji politycznej we Francji oraz kryzys komunizmu w Rosji — są jaskrawymi dowodami załamywania się marxizmu, który konfrontowany z rzeczywistością próby tej nie wytrzymuje i musi albo przed tą rzeczywistością kapitulować lub bronić swych zagrożonych pozycji przelewem krwi ludzkiej.

St. Sta.

W przypisku

Radykalizm

Kompromitujące „wyczyny“ i drastyczne porachunki rozmaitych domorosłych radykałów, uczyniły z radykalizmu aktualny temat rozważań publicystycznych. Tygodnik „Zaczyn“ poświęcił ostatnio tej sprawie interesujący artykuł pt. „Radykalizm państwowy“. W artykule tym znajdujemy następującą trafną ocenę radykalizmu:

„Charakterystyczną cechą polskiego radykalizmu jest to, że nie jest wcale radykalny. Takich doktrynerów i kabotynów, jak wpośród t. zw. radykałów ze wszystkich stron barykady, nie ma w żadnych innych szeregach.

Oczywiście trzeba sobie rozstrzygnąć, co się rozumie pod radykalizmem, aby nie popaść znowu w niewolę terminologiczną przestarzałych szablonów, których tyle krępuje dziś swobodę myślenia.

Do niedawna „radykał“ oznaczał człowieka z „lewicy“ i chociaż „lewica“ też niewiele oznaczała, zawsze była to pewna klasyfikacja. Po „radykalnym“ chwycie ONR-u i ten podział zawiódł na całej linii. Przymiotnik „radykalny“ przymierzany do wszystkich nowotworów i dziwolągów języka politycznego, stał się wytartym liczmanem niemal bez treści. W ogólnym jednak rozumieniu radykalizmem nazywano pewien maksymalizm, pewną specjalną ostrość w ujmowaniu zagadnień, pewną bezkompromisowość.

Czy w tym wyczerpuje się istotna treść radykalizmu? Wydaje się nam, że nie. Dla nas radykalizm jest przede wszystkim nowatorstwem, nie w sensie nowinkarstwa, ale w sensie pionierstwa. Podczas gdy w poprzednim ujęciu łączy się on ze spłyceniem i jałowością, gdy kroczy w ogonie przestarzałych doktryn, dla nas jest utożsamieniem świeżości i przodownictwa. Gdy tam trzyma się niewolniczo i — horribile dictu — konserwatywnie form i szablonów, u nas przechodzi do porządku dziennego nad wszystkim co ważne i drugoplanowe. Określamy to krótko: Radykalizm to twórczość!“

„Radykalizm musi powiązać się z wielką sprawą, naprawdę współczesną i naprawdę godną wysiłku najtęższych umysłów. Tą sprawą może być dzisiaj państwo. I musi znaleźć formę ujścia w najzdrowszej formie, najmniej pozostawiającej możliwości zmarnowania“.

———

Czytajcie i prenumerujcie

»DZIENNIK POLSKI«

Znaczne oziębienie stosunku Londyn-Berlin

Min. Neurath nie przyjedzie do Anglji

Berlin, 21. 6. (Tel. wł.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że ponieważ sytuacja, wytworzona na skutek powtarzania się napaści na niemieckie okręty wojenne, nie pozwala na wyjazd ministra spraw zagranicznych z Berlina, zawiadomiono w dniu wczorajszym ambasadora W. Brytanii, że planowana wizyta barona von Neuratha w Londynie musiała ulec odroczeniu.

Komunikat, donoszący o odłożeniu wizyty min. Neuratha w Londynie, zaskoczył nie tylko koła polityczne, lecz i dyplomatyczne. Ze zdziwiniem przyjęto wiadomość, przekreślającą do pewnego stopnia szereg daleko idących przypuszczeń a nawet i nadziei co do zarysowujących się możliwości porozumienia nie tylko w sprawach hiszpańskich, lecz i w kwestii paktu zachodniego. Jeżeli chodzi o przyczyny odłożenia wizyty, to komunikat powołuje się na powtarzające się zamachy hiszpańskiej floty rządowej. Koła urzędowe powstrzymują się od wszelkich bliższych wyjaśnień, nie ulega jednak wątpliwości, iż uzasadnienie powyższe jest ścisłe. Ścisłość ta ogranicza się wszakże jedynie do tła zagadnienia hiszpańskiego.

Szukając motywów, które mogłyby wpłynąć na decyzję rządu Rezszy, nasuwa się przede wszystkim hipoteza, iż obrady 4-ch mocarstw na temat skarg, wniesionych przez Ribbentropa w następstwie incydentu z krążownikiem „Leipzig" nie rokują widoków załatwienia zgodnie z życzeniami gabinetu Rzeszy. Że wymagania te szły bardzo daleko, dowodzą nie tylko nastroje, które wytworzono w opinii niemieckiej za pośrednictwem prasy, lecz i pewne enuncjacje urzędowe.

Ambasador Ribbentropp domagał się prawdopodobnie w Londynie ukarania rządu w Walencji przez nakazanie mu wydania kilku okrętów wojennych. Potwierdzenia tych domysłów w Berlinie nie udzielono, podobnie jak nie podano bliższych motywów odłożenia wizyty min. Neuratha. Zestawiając jednak nagle to odłożenie z brakiem decyzji w Londynie oraz oświadczeniem czynników miarodajnych, że „sytuacja polityczna nie pozwala w żadnym wypadku" na wyjazd min. Neuratha, dochodzi się do wniosku, że przewidywany wynik dzisiejszych obrad Komitetu nieinterwencji nie wypadnie po myśli gabinetu Rzeszy, co spowoduje niewątpliwie pewne ochłodzenie stosunków między Berlinem a Londynem, które w ciągu ostatnich 10 dni zdawały się nabierać bardziej przyjaznego charakteru.

Atak tyfusu na gimnazjum żeńskie

Warszawa, 21. 6. (Tel. wł. — s. b.) W internacie gimnazjum SS. Zmartwychwstania na Żoliborzu zachorowała 14 dziewczynek na tyfus brzuszny, z których jedna zmarła. Reszta przebywa jeszcze w szpitalu. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż przed niedawnym czasem część uczenic została poddana szczepieniu przeciwtyfusowemu i właśnie spośród tych uczenic ża dna nie zapadła na groźną epidemię.

Polscy dziennikarze w Flandrji

Helsingfors, 21. 6. (PAT) Wycieczka dziennikarzy polskich przejechała podczas swej podróży całą Finlandię ze wschodu na zachód. W ostatnich dniach zapoznano się z rolnictwem zachodniej Finlandii oraz zwiedzono wiele centrum przemysłowe Tampere, gdzie goście polscy byli podejmowani przez miasto. W niedzielę dziennikarze polscy zwiedzili historyczne zabytki dawnej stolicy Finlandii Turku, po czym powrócili do Helsingforsu drogą morską.

We wszystkich miastach społeczeństwo i władze okazują gościom polskim niezwykłą serdeczność i gościnność, podkreślając w przemówieniach przyjaźń łączącą narody finlandcki i polski.

Francuzi o pawilonie polskim

na wystawie paryskiej

Paryż, 21. 6. (Tel. wł.) Polski pawilon na wystawie paryskiej znalazł życzliwe echa w prasie francuskiej. Pawilon ten jest o tyle charakterystyczny, iż jednocześnie oddaje bohaterską przeszłość Polski i jej wysiłki na rzecz modernizacji kraju. Rozmieszczony wśród zieleni pawilon polski bardzo prosty w linii i jasny w barwie, odzwierciadla całość współczesnego życia polskiego.

W pobliżu kolosalnego pawilonu niemieckiego — pisze „Epoque" — wznosi się pełen wdzięku pawilon polski. Całe życie gospodarcze i artystyczne kraju przedstawione jest na szeregu obiektów, a wszystko to jest owiane atmosferą prawdziwego smaku. Wieża, z której rozlegają się dźwięki hejnału krakowskiego, przedstawia sie bardzo korzystnie.

„Echa de Paris" poświęca specjalną uwagę honorowej rotondzie pawilonu, mieszczącej się w wieży „stworzonej z niezwykłym smakiem, gdzie wyryte na ścianie słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego nabierają specjalnej wielkości".

„Ami du Peuple" ocenia w ten sposób polski pawilon: „Polska widocznie zmierzała do tego, by pawilon jej reprezentował istotny charakter kraju rodzinnego. Tym tłumaczy się, iż pawilon tchnie spokojem i pięknem i wolny jest od jakichkolwiek sztucznych elementów".

Po zakończeniu ostatecznym prac przy budowie pawilonu polskiego odbyło się przyjęcie dla robotników, którzy ze swej strony doręczyli kierownikom budowy architektom p. Nowickiej i p. Skibniewskiemu piękne bukiety kwiatów. Przyjęcie to odbyło się w nastroju wysoce serdecznym, który cechował cały okres pracy przy budowie pawilonu polskiego.

Uroczyste przyjęcie „Iskry"

w Lizbonie

Lizbona, 21. 6. (PAT). Dnia 17 bm. zawinął do portu w Lizbonie polski okręt szkolny „Iskra". Po przybyciu do portu, dowódca okrętu kom. ppor. Hulewicz złożył wizytę posłowi R. P. Dubicz-Pentherowi. Następnego dnia na pokładzie O/S „Iskra" odbyła się herbatka, w której udział wzięła prasa miejscowa i zagraniczna, a wieczorem w salach poselstwa wydano bankiet dla dowództwa okrętu. Na bankiecie obecni byli również minister marynarki portugalskiej, szef sztabu i szereg osób ze świata dyplomatycznego i marynarskiego.

W sobotę i niedzielę poseł R. P. urządził wycieczkę dla członków załogi do Estorilu, Cintry, Mafry etc. w najwięcej malownicze okolice Lizbony. W niedzielę wieczorem konsul R. P. w Lizbonie urządził bankiet dla oficerów i podchorążych, na który zostało zaproszone grono osób z miejscowego towarzystwa. W poniedziałek dowódca okrętu wydał przyjęcie na okręcie dla attaches wojskowych, znajdujących się w Lizbonie, a wieczorem minister marynarki będzie podejmował na bankiecie posła R. P. i dowódcę okrętu. We wtorek tj. 22 okręt odpłynie, udając się do Włoch zgodnie z planem podróży.

Mięso z pokątnego uboju przechowane w... kasie

(a). Komisja kontrolna Urzędu Weterynaryjnego przeprowadziła w dniu wczorajszym rewizję w mieszkaniu rzeźnika Jana Walkowa przy ul. Zamarstynowskiej 117, gdzie wykryła zabitego pokątnie wieprza. Części rozebranego mięsa obwinięte były w brudne szmaty bądź też w brudnym fartuchu przechowanie w... kasie. Jest to już trzeci tego nazwiska rzeźnik, u którego stwierdzono, iż prowadzi pokątny ubój. Skierowano przeciw niemu doniesienie do Starostwa grodzkiego.

Kurs dolara i franka

pogorszył się

Warszawa, 21 6. (Tel. wł.). Na dzisiejszych giełdach walutowych kurs dolara uległ pewnemu osłabieniu. O godz. 14-ej notowano go w Londynie 4.94.02 wobec 4.93.92 przy sobotnim otwarciu i w Paryżu 22.16 1/4 przy dzisiejszym otwarciu wobec 22.46 1/2 przy sobotnim zamknięciu.

Kurs franka francuskiego utrzymał się w Londynie na dotychczasowym poziomie 110.89, w Zurychu natomiast uległ nieznacznemu wzmocnieniu: notowano go przy dzisiejszym zamknięciu 19.43 wobec 19.42 przy sobotnim zamknięciu.

Kurs franka szwajc. uległ w Londynie osłabieniu: dziś o godz. 14-ej notowano go 21.55 1/9 wobec 21.54 3/4 przy otwarciu i 21.53 7/8 przy sobotnim zamknięciu, w Paryżu natomiast nie wykazał żadnych zmian kursowych.

W terminowych notowaniach franka francuskiego w Londynie kurs jego uległ ponownemu pogorszeniu się. Deport 1-miesięczny wynosił 2.75, 3-miesięczny 5.50. Stoi to niewątpliwie w związku z trudną i niepewną sytuacją rządu francuskiego na tle ostatnich debat o pełnomocnictwa finansowe w senacie.

Zeznania świadków obrony

w procesie Doboszyńskiego

Kraków, 21. 6. (Tel. wł.) W siódmym dniu rozprawy przeciwko Doboszyńskiemu zeznawali w dalszym ciągu świadkowie odwodowi. Na wstępie na wniosek obrony Sąd postanowił dopuścić dwuch świadków Franciszka Trockiego, proboszcza ze Skotnik, oraz Mieczysława Batko, — tego ostatniego na okoliczność jaki charakter miały zebrania ludowców w 1936 roku. Jako pierwszy zeznaje dr. Karol Bunsch, prezes Sokoła w Krakowie. Świadek ten zeznaje, iż sala Sokoła była wynajęta raz jeden na zebranie jakiejś lewicowej organizacji. Miało to miejsce bez jego wiedzy. Od tego czasu sali tej nie udzielano na zebrania polityczne.

Na pytanie obrony, jak się przedstawiała sprawa z odmówieniem dania tej sali na zebranie narodowców, świadek twierdzi, że on tego nie załatwiał, gdyż rzecz ta należy do administratora. Dalej zeznaje Henryk Mrazek, administrator sali Sokoła. Świadek przypomina sobie, iż Stronnictwo Narodowe w r. 1935 zwracała się o wynajęcie tej sali na swe zebrania. Ponieważ miał wskazówki od prezydium, by na zebrania polityczne nie wynajmować sali, więc udzielił odmownej odpowiedzi.

Józef Romek, robotnik, jeden z uczestników dywersji Doboszyńskiego, zeznaje o szeregu trudności, na jakie natrafiało stronnictwo przy zakładaniu placówki w Chorowicach.

Dalej zeznaje Franciszek Syrek, kuśnierz z Myślenic, Samych zajść w Myślenicach nie widział. Doboszyńskiego zna z życia prywatnego, niejednokrotnie z nim rozmawiał. Raz z nim rozmawiał na temat „całokształtu polityki państwowej" oraz o warunkach pracy w pow. myślenickim. Na pytanie obrony świadek zeznaje, iż jest prezesem Stronnictwa Ludowego na pow. myślenicki.

W Bawarii zamknięto szkoły

utrzymywane przez zakony

Berlin, 21. 6. (Tel. wł.) W niedzielę przemawiał w Monachium przewódca tamtejszego okręgu partyjnego i minister wychowania w Bawarii Wagner. Polemizował on z „Osservatore Romano" na temat usuwania duchownych wychowawców w Niemczech. Minister Wagner oświadczył, iż zarządzenia te stały się koniecznością ze względu na ujawnienie „ciężkich wykroczeń przeciw obyczajności". Zamknięto poza tym wielu klasztornych zakładów naukowych. Zarządzenia te dotknęły zakon Marianów, Pallotynów i Jałmużników św. Augusta, oraz zakłady wychowawcze Tercjarzy w miastach Bawarii. Poza tym Wagner zarządził usunięcie wychowawców duchownych ze szkół państwowych, polecając zastąpie nie ich siłami świeckimi.

Dotychczas usunięto 670 duchownych wychowawców na ogólną liczbę 1.600 pracujących w r. 1935.

Czerwoni mobilizują już 14-letnich chłopców

Madryt pod wrażeniem klęski Bilbao

Salamanka, 21. 6. (PAT). Główna kwatera powstańcza komunikuje, że na froncie baskijskim wojska powstańcze kontynuują natarcie. Zajęto m. Amurrio oraz wzgórza położone na zachód od tej miejscowości. Zajęto również m. Llodio. Na stronę powstańców na tym odcinku przeszło ponad 500 milicjantów.

W niedzielę gen. Franco przybył do Bilbao, powitany przez generałów Davila i Quinto, dowódców wszystkich dywizyj armii północnej oraz delegacje poszczególnych oddziałów. Po nabożeństwie w katedrze, gen. Franco przejechał przez miasto, entuzjastycznie witany przez ludność.

Z prasy hiszpańskiej wynika, że przewódcy lewicowi starają się zrzucić jeden na drugiego odpowiedzialność za niepowodzenia na froncie baskijskim. I tak przewódca syndykalistów Pestana oskarża Prieto i Azanę, ci zaś ze swej strony obwiniają F. A. I. i Aguirrę. Dziennik „Frente Libertarie" pisze, że prezydent baskijski Aguirre zrobił ogromny majątek na wyzysku robotników. Co do jego inteligencji i zdolności dziennik wyraża się bardzo ujemnie. Rząd Walencji opublikował w dzienniku „El Mercantil" insynuowany artykuł, w którym niepowodzenia na froncie baskijskim przypisuje Auguirre i anarchistom (F. A. I.).

W Madrycie została rozstrzelana cała grupa milicjantów z brygady międzynarodowej pod zarzutem usiłowania przejścia na stronę wojsk narodowych.

Poza tym w związku z brakiem żywności rozwinęła się tam straszliwa spekulacja. Potwierdzają to madryckie dzienniki, ostro atakując władze zajmujące się zaopatrzeniem miasta.

Sevilla, 21. 6. (PAT). OTRZYMANO TU WIADOMOŚCI, ŻE W SANTANDER ZARZĄDZONO MOBILIZACJĘ CHŁOPCÓW URODZONYCH W LATACH 1922 I 1923. ZMOBILIZOWANI CHŁOPCY MAJĄ BYĆ UŻYCI DO ROBÓT FORTYFIKACYJNYCH.

Płk. Koc dziś przemówi

do młodzieży

Warszawa, 21. 6. (Tel. wł.) W dniu **22 bm. o godz. 17.35 szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc** wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia na wszystkie rozgłośnie polskie przemówienie do młodzieży.

Podział praktyk dla studentów

Warszawa, 21. 6. (Tel. wł. — s. b.) W Ministerstwie WR i OP dokonano ostatnio podziału zagranicznych praktyk wakacyjnych dla polskich studentów. Praktyki przyznawane sa na podstawie kwalifikacji dziekanów poszczególnych uczelni.

Doriot mobilizuje

Saint Denis, 21. 6. (PAT) W uzupełniających wyborach do rady miejskiej lista frontu ludowego zdobyła 10.524 głosów, zaś lista francuskiej partii ludowej, której przewódcą jest Doriot — 6.966 głosów.

Po ogłoszeniu wyników głosowania Doriot wystosował do przewodniczącego izby deputowarnych pismo, w którym zrzeka się mandatu, aby „móc poświęcić cały swój czas pracy nad zjednoczeniem sił antykomunistycznych całego kraju".

Zebranie organizacyjne O. Z. N, w Rawie Ruskiej

Onegdaj w Rawie Ruskiej z inicjatywy tamtejszego kierownika Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Burki odbyło się zebranie organizacyjne, obozu. Po zaznajomieniu się z deklaracją płk. Adama Koca zgłosiło 85 osób akces do Obozu. Wśród zgłoszonych przeważają kupcy i rzemieślnicy. Piękny rozwój OZN w Rawie Ruskiej i okolicy łączy się z inicjatywą i pracą p. Burki, tamtejszego burmistrza.

Prezes II Międzynarodówki ustąpił

Paryż, 21. 6. (Tel. wł.) **Korespondent Havasa w Genewie donosi, że przewodniczący 2-ej Międzynarodówki de Brouckere, przebywający obecnie w Genewie w charakterze delegata na międzynarodową konferencję pracy, wystosował do komitetu wykonawczego 2-ej Międzynarodówki pismo, w którym zgłasza swe ustąpienie ze stanowiska przewodniczącego tej organizacji.**

Francja jeszcze nie otrzymała nowego rządu

Targi socjalistów z radykałami

Paryż, 21. 6. (Tel. wł.) Gabinet w dniu dzisiejszym nie zostanie utworzony, ponieważ najważniejsza decyzja, tzn. decyzja socjalistów, nie będzie mogła zapaść w dniu dzisiejszym. Socjaliści, jak wiadomo, weszli do poprzedniego rządu na podstawie uchwały kongresu partyjnego z maja r. ub., który upoważnił deputowanych socjalistycznych do wzięcia udziału w rządzie, pozostającym pod kierunkiem nie-socjalisty, a więc udział w takim rządzie — jednomyślnym zdaniem grupy socjalistycznej — wymaga nowego wyraźnego zezwolenia kongresu, a przynajmniej rady naczelnej stronnictwa, która została zwołana na wtorek na godz. 10-tą rano w gmachu dziennika „Petit Journal".

Rząd premiera Bluma po głosowaniu senatu zdecydował wyraźnie odrzucić wszelkie tendencje, które starały się go popchnąć w kierunku przekształcenia konfliktu między rządem a senatem w konflikt konstytucyjny i do przełamania oporu senatu w oparciu o ruch masowy.

Do tej decyzji rządu, kierującej cały konflikt na normalne tory parlamentarnych przesileń, przyczynili się w głównej mierze ministrowie radykalni, którzy w czasie nocnego posiedzenia rady ministrów przeciwstawili się kategorycznie pierwotnym projektom, aby rząd po głosowaniu w senacie i po uchwaleniu dymisji udał się do Izby i wygłosił tam deklarację. Ministrowie radykalni oświadczyli kategorycznie, że nie mogą się na to zgodzić i nie chcą wywoływać w Izbie manifestacyj wrogich senatowi z powodu jego stanowiska, za które w znacznej mierze odpowiedzialna jest poważna grupa senatorów radykalnych.

Trudności premiera Chautemps

Premier Chautemps ma się udać dziś wieczorem do prezydenta republiki, aby poinformować go o dotychczasowym przebiegu przeprowadzonych przez siebie narad i w zależności od tego przebiegu łącznie z prezydentem republiki ma ustalić, czy misję swoją ma dalej prowadzić.

W kołach parlamentarnych uchodzi **za rzecz pewną, że Chautemps misję swoją zatrzyma i że decyzję swoją ostateczną poweźmie po wtorkowym porannym posiedzeniu rady naczelnej partii socjalistycznej.**

Wśród socjalistów ścierają się ze sobą na razie dwie tendencje: jedna, reprezentowana przez skrajne lewo skrzydło stronnictwa, wypowiada się za ewentualnym wejściem do rządu frontu ludowego pod przewodnictwem premiera Chautemps, pod warunkiem jednak, aby komuniści również wzięli udział w tym rządzie. Zwolennikom tego poglądu chodzi głównie o to, aby komuniści, pozostający poza rządem i dzięki temu mając możność krytykowania rządu bez ponoszenia odpowiedzialności za ciężkie zadania, jakie na rząd spadną, nie wypierali coraz bardziej wpływów socjalistycznych w masach.

Na prawicy stronnictwa socjalistycznego istnieje tendencja raczej dla rządu prz ychylna, a kierująca się zrozumieniem, że nowy rząd, któryby miał charakter rządu frontu ludowego, mógłby zapewnić pewien okres niezbędny dla skonsolidowania zdobyczy społecznych i ugruntowania reform społecznych, przeprowadzonych przez rząd premiera Bluma.

———

Niemieckie nastroje

po upadku Bluma

Berlin, 21. 6. (Tel. wł.) Wiadomość o upadku gabinetu Bluma doszła do wiadomości publicznej niemieckiej dopiero w późnych godzinach popołudniowych wobec poniedziałku, w który poranne dzienniki w Berlinie nie wychodzą. Wywołała ona w politycznych kołach tutejszych widoczną dezorientację. Uderzającym jest zupełny prawie brak akcentów szczerego triumfu, którego można było oczekiwać po upadku przedstawiciela wrogiego kierunku polityczno-społecznego. Cho ciaż mówią tu o „nieudanej próbie Bluma", tutejsze czynniki polityczne nie zdają się spodziewać bardziej realnych korzyści od jego następcy. Przyczyny samego upadku dopatrują się nie tyle w klęsce parlamentarnej, ile w **dobrze przemyślanych motywach taktycznych. Bludowi chodziło najwyraźniej o uniknięcie potknięcia się w konflikcie wewnętrznym frontu ludowego. Z drugiej strony zaoszczędził on chciał najwidoczniej społeczeństwu francuskiemu widowiska scysyj między dwiema izbami. Nie brak tu głosów przewidujących możliwość jeszcze bardziej lewicowego rządu w Paryżu, w którego skład weszłoby szereg przedstawicieli nie tylko najradykalniejszych związków zawodowych, lecz i komunistów.**

Wielkie wiece protestacyjne

Polaków w Czechach

Morawska Ostrawa, 21. 6. (PAT). W ubiegłą niedzielę odbyły się w Cierlicku Górnym i Ligorce Kameralnej na Śląsku cieszyńskim dwa manifestacyjne wiece, zwołane przez Zjednoczenie Polskich Stronnictw Politycznych w Czechosłowacji na znak protestu przeciwko uciskowi ludności polskiej.

Na wiecach zgromadziły się tłumy ludności polskiej. Przemawiali: poseł do parlamentu czechosłowackiego dr. Wolf, poseł do Sejmu krajowego w Bernie Junga — imieniem Związku śląskich katolików, prof. Badura i red. Mencner imieniem polskiej socjalistycznej partii robotniczej, oraz b. poseł dr. Burek i red. „Dziennika Polskiego" Waleskow w mieniu Stronnictwa Ludowego.

Ludność polska uchwaliła rezolucję, w której domaga się przyznania pełni przysługujących jej praw. Wiece zakończono odśpiewaniem „Roty".

Rząd rozpoczął prace

nad nowym budżetem

Warszawa, 21. 6. (Tel. wł.) **Już obecnie rząd podjął prace nad preliminarzem budżetowym na r. 1938/39, który ma być przedstawiony w końcu listopada br. parlamentowi do rozpatrzenia.**

W związku z tym minister skarbu wystosował do wszystkich ministerstw okólnik, wyznaczający terminy sporządzenia projektów preliminarzy przez władze 1-ej 2-ej i 3-ej instancji oraz zawierających szczegółowe instrukcje co do układu i szematu preliminarza po stronie dochodów i rozchodów, jakie mają być złożone wraz z projektami poszczególnych preliminarzy.

Terminy przedstawienia projektów do preliminarzy są następujące: do dn. 15 lipca — władze 1-ej instancji mają złożyć władzom 2-ej instancji, do dnia 15 sierpnia — władze 2-ej instancji mają przedłożyć władzom naczelnym, do dn. 15 września — preliminarze mają być przedłożone ministrowi skarbu.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Brak zaufania władzy szkolnej do dyrektorów i nauczycieli

Na marginesie afery maturalnej

Przed kilku dniami dzienniki doniosły, że wskutek usilnych starań rodziców władze szkolne dopuściły do egzaminu dojrzałości młodzież relegowaną po egzaminie piśmiennym za udział pośredni w aferze maturalnej. Obecne dopuszczenie uczniów do matury jest w zupełności uzasadnione, bo wina ich w całym tym oszustwie była stosunkowo najmniejsza. I filmy sensacyjne i beletrystyka uczą nieraz młodzież różnych kruczków i podstępów, wywierając wpływ ujemny. Że młodzież szkolna stara się nieraz dojść do celu, jakim dla niej jest otrzymanie dobrego świadectwa, przy pomocy środków niedozwolonych, że używają różnych bryków, skrótów itp., że odpisują od siebie wypracowania domowe, a nawet próbują przy pomocy t. zw. „ściągaczek“, w domu przygotowanych, jeśli się domyślają tematu zadania szkolnego, lub przez lepszych uczniów podawanych słabszym, wywiązać się z zadania szkolnego, to są rzeczy od dawna znane w życiu szkolnym. Uczący walczą z tym, jak mogą, ale często jest to walka z wiatrakami.

Tu musi dom, jak już w wielu sprawach rodzice współpracują ze szkołą, podać ręce nauczycielstwu. Należy wpajać w dzieci przekonanie, że gruntowna wiedza, tak bardzo w życiu potrzebna na każdym kroku, ma być celem pragnień i dążeń ich dzieci, a nie tylko dobra nota. Ta będzie wynikiem ich rzetelnej pracy w domu i w szkole, gdzie należy skupić uwagę i mieć ją ciągle w pogotowiu jak łuk napięty do wypuszczenia strzały, do okazania ich rzeczywistych a nieurojonych często zdolności. Rodzice powinni w swych dzieciach budzić ambicję samodzielnej pracy, zaufanie we własne siły, nie straszyć zmorą matury, która, jak każdy egzamin, jest tylko sprawdzianem zdobywanej z dnia na dzień wiedzy, jest niejako uwieńczeniem kilkuletniej pracy. Niesłuszny jest zarzut, stawiany przez niektóre dzienniki szkole, jakoby ona robiła z egzaminu dojrzałości zmorę, wiszącą nad młodzieżą i niepokojącą ją we dnie i w nocy.

W aferze maturalnej zawinił cyklostyl, jak pisaliśmy na tym miejscu dnia 13 maja, gdyż główny winowajca mgr. Raczek wydostał rzuconą przez wizyt. dr. Polańskiego do kosza kalkę, nadto włamał się do biurka nacz. Jusa. Ale winę ponosi przede wszystkim wprowadzony od lat kilku system „uniformowania“ tematów, który posuwa się do takiej skrajności, że ustala się nawet tematy na całe Kuratorium O. S. jednolite przy egzaminie wstępnym do kl. I. gimnazjalnej, dając łatwą sposobność do kupczenia tematami. Boć przy takim systemie trudno zachować tajemnicę urzędową!

W wspomnianym wyżej artykule naszego czasopisma pt. „Cyklostyl zawinił w aferze maturalnej“ zwracaliśmy uwagę, że system ten jest objawem niedowierzania komisjom maturalnym i egzaminów wstępnych do kl. I., nie liczy się zupełnie z indywidualnością kandydatów, z ich zdolnościami i przygotowaniem, które przecież nie wszędzie jest jednakowe, jak to suponuje „jednolity“ temat dla całego Okręgu szkolnego.

O lwowskiej aferze maturalnej była mowa także na Walnym Zgromadzeniu TNSW. w Warszawie w dniu 2 i 3 maja br. Kilku mówców zwracało słusznie uwagę na to, że przyczyną smutnych faktów, jakie miały miejsce w Kuratorium lwowskim, był brak zaufania władzy szkolnej do dyrektorów i nauczycielstwa. Dawniej władza miała to zaufanie, czego dowodem było, że tematów maturalnych nie przysyłano do poszczególnych gimnazjów, lecz komisje maturalne same ustalały. Przywrócenie tego zaufania byłoby usunięciem jednej z wielu krzywd, które zaciężyły w ostatnich latach nad nauczycielstwem szkół średnich i powodują ucieczkę zdolniejszych jednostek od tego zawodu, obecnie bardzo upośledzonego. Dość wspomnieć, że nauczyciel gimnazjalny nie awansuje po 18 latach służby, pozostając w VI. stopniu płacy, że zasłużonych dyrektorów i profesorów szkół średnich cofnięto z V. stopnia płacy do VI., że przeciętne wynagrodzenie miesięczne nauczyciela gimnazjalnego o studiach uniwers. równa się poborom kaprala zawodowego. Już obecnie brak nauczycieli fizyki i chemii, gdyż znajdują oni o wiele korzystniejsze posady w fabrykach. Jest to ostrzeżenie bardzo ważne.

S. P.

ZE SPORTU

Pierwsze sensacje Wimbledonu

W poniedziałek rozpoczęły się w Wimbledonie wielkie doroczne zawody tenisowe o nieoficjalne mistrzostwo świata. Pierwszy dzień przyniósł odrazu kilka niespodzianek, z których największą była porażka znakomitego czechosłowackiego tenisisty Rodericha Menzla ze słynnym australijskim tenisistą Crawfordem 4:6, 9:7, 6:4, 3:6, 4:6. W ten sposób został wyeliminowany pierwszy rozstawiony tenisista. Inne ciekawsze wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Austin wyeliminował mistrza Irlandii Rogersa 3:6, 8:6, 6:1, 6:2. Stefani przegrał niespodziewanie z Południowo-Afrykańczykiem Edesem 1:6, 6:2, 5:7, 4:6. Mako (Ameryka) pokonał Francuza Jamain'a 6:4, 5:7, 6:3, 6:3. Faworyt Wimbledonu Donald Budge rozprawił się z Południowo - Afrykańczykiem Farquharson'em 6:3, 6:2, 6:1. Niemiec Henkel zwyciężył Anglika Newman 6:1, 6:0, 6:3. Mc. Grath odniósł zwycięstwo nad mistrzem Szwajcarii Ellmer'em 0:6, 6:4, 6:4, 9:7.

Wszystkie inne spotkania przyniosły spodziewane zwycięstwa faworytom. Do dalszej rundy przeszli m. in. Cramm, Japończyk Yamagishi, Szwed Schroeder, Jugosłowianin Puncec, Szwajcar Fischer, Francuz Boussus, Południowo - Afrykańczyk Kirby, Holender Van Swol i Belg Lacroix.

ŚWIĘTO SPORTOWE „ORLĄT“

Ubiegłej niedzieli, komenda Pow. Grodz. Z. S. z okazji zakończenia roku wyszkoleniowego WP. i WF. zorganizowała święto sportowe „Orląt Z. S.“ Po odprawionej w godzinach rannych mszy św. w kościele św. Elżbiety, drużyny „Orląt“ udały się na boiska OZS im. Fleszara, przy ulicy Gródeckiej, gdzie odbyły się zawody lekkoatletyczne, strzelnicze oraz w piłce siatkowej.

Po odbytych zawodach odbyło się wspólne śniadanie, po czym nastąpiło rozdanie nagród, podczas którego przemówił do zawodników prezes Pow. Grodz. Z. S. dyr. M. K. E. Rusin, podkreślając wysiłek młodocianych sportowców. Wyniki rozegranych zawodów przedstawiają się następująco:

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął O. Z. S. im. Fleszara, 2) O. Z. S. im. Bandurskiego, 3) O. Z. S. Kleparów.

W strzelaniu: 1) O. Z. S. Rożen, 2) O. Z. S. Hołosko, 3) O. Z. S. im. Fleszara.

W trójboju lekkoatletycznym: 1) O. Z. S. im. Fleszara, 2) O. Z. S. im. Bandurskiego, 3) O. Z. S. Kleparów.

MISTRZOSTWA KAJAKOWE OKRĘGU LWOWSKIEGO

W dniu 20 b. m. odbyły się w Mikołajowie nad Dniestrem Zawody Kajakowe o Mistrzostwa Okręgowe, organizowane przez Lwowski Okręg Polskiego Związku Kajakowego. Zawody przeprowadzono sprawnie i bez żadnych wypadków.

Wyniki poszczególnych biegów są następujące:

10.000 metrów 1) Sztochryn — Zemyr Lechia, 10.000 metrów 1) Fröss K. P. W., 2) Hrynowicz A. Z. S., 10.000 metrów 1) Kustanowicz — Grąbczewski Lechia, 10.000 metrów 1) Wroński Lechia, 2) Pietraszewski A. Z. S., 600 metrów Panie 1) Baumówna K. P. W., 2) Szawłowska Lechia, 600 metrów młodz. 1) Rybka Lechia, 2) Janiszewski A. Z. S., 600 metrów Pań 1) Leibschangowa K. P. W., 2) Macurówna A. Z. S., 1.000 metrów Pan 1) Szawłowska — Kotulska Dr. Lechia, 2) Leibschangowa — Ragan K. P. W., 1.000 metrów początk. 1) Kuźniarski Lechia, 2) Józefoski A. Z. S., 1.000 metrów początk. 1) Orski A. Z. S., 2) Jaworski Lechia, 1.000 metrów 1) Hrynowicz—Głodkiewicz A. Z. S., 2) Sztochryn — Zemyr Lechia, 1.000 metrów 1) Ragan K. P. W., Pietraszewski A. Z. S., 1.000 metrów początk. 1) Kotulska — Dr. Kotulski Lechia, 2) Schmidtówna — Głodkiewicz inż. A. Z. S.

W ogólnej punktacji: Lechia punktów 70, A. Z. S. punktów 44, K. P. W. punktów 30, Pogoń punktów 2.

W punktacji Mistrzostw Polski L. K. S. Lechia Lwów znajduje się na 1 miejscu, A. Z. S. Lwów na 2 miejscu i K. P. W. Lwów na 3 miejscu. Jak z powyższego widać, obecnie Lwowski Okręg Pol. Zw. Kajakowego przoduje w całej Polsce.

Nowe kredyty rejestrowe i zaliczkowe dla rolnictwa

Na kampanię rolniczą 1937/38 r. Komotet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił przeznaczyć, na jedym z ostatnich posiedzeń, sumę 40 miln. złotych na kredyt rejestrowy i 15 miln. złotych na kredyt zaliczkowy. Odpowiednie sumy zostały już przyznane przez Bank Polski instytucjom bankowym, rozprowadzającym kredyty wśród rolnictwa, tak, ażeby możliwie wcześnie kredyt ten dotarł do osób korzystających z niego.

Zasady na jakich oparta będzie akcja kredytów zbożowych w kampanii 1937/38 r. są podobne do poprzednio stosowanych. Utrzymano więc w mocy wszystkie ułatwienia w załatwieniu formalności, związanych z uzyskaniem i korzystaniem kredytów.

Kredyt rejestrowy udzielony będzie na 4 i pół proc., zaliczkowy zaś, z którego korzysta drobne rolnictwo, — na 4 proc.

Poza kredytami rejestrowym i zaliczkowym, uruchomiony zostanie kredyt dla handlu zbożem, dla spółdzielni rolniczo - handlowych i ich central. Kredyt ten oprocentowany będzie na 4 proc. w stosunku rocznym.

Kredyty rejestrowy i zaliczkowy oraz dla handlu zbożem dla spółdzielni będzie udzielany pod zabezpieczeniem zbóż chlebowych i pastewnych oraz innych produktów rolnych, a w szczególności strączkowych, gryki i nasion oleistych.

———

HENRYK ŁUBIEŃSKI 11

Trochę słońca

Powieść

(Ciąg dalszy.)

Potem nie mówili już o tym więcej, gdyż do stolika przysiadł się zastępca starosty, pan Kurek, również jeden ze „sztamgastów“. Na kategoryczne żądanie Koraba, musiał on „dogonić“ towarzystwo, wypiwszy sam odpowiednią ilość wzmocnionych. Gdy już ogólny poziom jako tako się wyrównał, przystąpiono do dalszej „dyskusji“. Kurek służył podczas wojny w armii austriackiej (jako komendant szpitala końskiego) i służba wojskowa wycisnęła na nim swoje piętno. Uważał, że armia austriacka była jedynie „prawdziwym wojskiem“ a oficerowie austriaccy najlepszymi strategikami na świecie.

— Oficer austriacki, panie — twierdził — to był, panie oficer jak się patrzy... I do szabli i do szklanki. W służbie pies, a na dziewczynki też pies! Ha, panie, to były czasy! Taki panie, Hötzendorf! To była głowa, ho, ho! Raz przyjechał niespodziewanie na inspekcję do nas, a byłem wtedy komendantem szpitala końskiego, tuż przy froncie...

— No i co — przerwał Korab — Zrugał pewnie pana, bo był pan w sztok urżnięty...

— Hötzendorf mnie nie zrugał — oburzył się Kurek. — Co pan sobie w ogóle wyobraża, panie? Hötzendorf, to był, panie naczelny wódz, a ja dla niego znaczył, co końskie łajno na drodze! Nawet nie gadał ze mną! A zrugał mnie major z jego sztabu... Od ostatnich... To prawda! Ale potem, panie piliśmy do białego rana. To znaczy major i ja... Wojna to była dobra rzecz! I jakie ja wino austriackie miał w swym szpitalu! Ha, palce lizać! Żeby się pan, panie, na głowie postawił, nie dostanie teraz takiego...

— To wobec tego, napijmy się teraz polskiej starki — zaproponował Korab.

— Ano, możemy się napić — westchnął Kurek. — Ha trudno! Teraz już nie Austria, panie!

Wypili nową kolejkę, gdy naraz do stolika ich podeszła korpulentna dama i zwróciła się wprost do Kurka:

— Zapłaciłeś już, Walery?

— Jeszcze nie, Zosieńko — odpowiedział słodkawym głosem pan zastępca starosty.

— No to zapłać!

Kurek westchnął i rzucił na Browicza i Koraba rozpaczliwe spojrzenie. Wstał jednak natychmiast i wyrównał rachunek. Potem podał ramię żonie i wyszedł, zapomniawszy nawet się pożegnać. Nikt nie zwrócił na to uwagi, gdyż wszyscy przyzwyczajeni byli do takich scen, stale się powtarzających.

— Że też nie potrafi dać sobie rady z własną babą — śmiał się Korab po jego odejściu.

— Dobrze, że sobie poszedł — rzekł Browicz. — Działa mi na nerwy ze swymi wspomnieniami wojennymi... Dekował się chłop przez całą wojnę daleko poza frontem, spijał wina austriackie z dziwkami z Wiednia i Budapesztu, a teraz chwali sobie wojnę. Ot bydlę!

— Ano, ja także chwalę sobie wojnę — rzekł niespodziewanie Korab

Ty?

Korab odłożył kufel piwa i w zapitych jego oczach zalśnił drwiący uśmiech.

— Tak kochasiu! Wojna w pewnych warunkach wydobywa z człowieka i jego dodatnie, twórcze wartości. Niejeden, przeszedłszy dopiero wojnę, staje się pełnowartościowym, że tak powiem stuprocentowym mężczyzną...

— I ty to mówisz? — Dziwił się Browicz.

— Bo widziałem takich dużo... A zresztą ja sam... Gdyby nie wojna, nie napisałbym nigdy tych poezji, które wyrobiły mi ongiś sławę... Nazwano mnie przecież, „wojennym poetą“... Wojna pobudziła tę moją twórczość, stała się moim natchnieniem, wojnie zawdzięczam, że jestem poetą...

— I to także — drwił Browicz — że napisawszy ten jeden, jedyny tomik wojennych wierszy, spocząłeś na laurach, że od lat przeszło piętnastu nie robisz właściwie nic, że zapijasz się w tym podłym szynku i niszczysz resztki twego zdrowia i potarganych na wojnie nerwów!

(C. d. n.)

23 czerwca 1937

Środa

Wandy

Jutro: Jana Chrzciciela

Wschód słońca 3·15
Zachód „ 20·1

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Środa, dnia 23 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Biała Dama".
Czwartek, dnia 24 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Biała Dama".
Piątek, dnia 25 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Biała Dama".

CYRK STANIEWSKICH
przy ulicy Pelczyńskiej

DZIŚ WE WTOREK, OSTATNI DZIEŃ POBYTU.
2 przedstawienia o 4.30 pop. i 8.30 wiecz. i ZAMKNIĘCIE CYRKU.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Miasto Anatol" — według powieści Kellermana.
ATLANTIC: Marlena Dietrich w filmie „X-27".
CASINO: Marta Eggerth jako „Dziewczę z Prateru".
CHIMERA: „Tak się kończy miłość".
EUROPA: „Mój pan mąż".
GLORIA: I. „Chłopcy z placu broni" — II. „Skandale milionerów".
GRAŻYNA: „Małżeństwo na bezdrożach" i „Świat jest zakochany".
KOPERNIK: „Pod twoim urokiem" z Lawrence Tibettem.
MARYSIEŃKA: „Skamieniały las" i „Małżeństwo z pozoru".
METRO: „Rotmistrz von Werfen", „Ling Sing".
MUZA: „Napiętnowana" i „Bohater dnia" z Mauritzem Chevalier'em.
PALACE: Trędowata i Ordynat Michorowski.
PAN: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
PAX: — Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.
RAJ: „Sam Dodsworth" podług powieści Sinclaira Lewisa.
STYLOWY: „Czar młodości" i rewia.
ŚWIT: „Torreador i kobiety" oraz rewia.
TON: „Bogate biedactwo".
UCIECHA: „Rok 2.000" i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „BURGENLAND". Malowniczy zakątek w Austrii.

— AUDYCJA DLA DZIECI. W cyklu audycji p. t. „Z naszej biblioteczki", nadaje Rozgłośnia Lwowska w środę, o godzinie 14.45, ciekawy fragment z książki J. Porazińskiej „Wesoła gromada". Czytać będzie znana prelegentka Olga Wróblewska-Ustupska.

— „W LITERACKIM MUZEUM OSOBLIWOŚCI". Literatura stanowi jakby olbrzymi kocioł, w którym gotują się i wypracowują namiętności, marzenia, radości i ból człowieka. Z tego dziwnego panopticum wydobędzie Adam Galis w swym felietonie — rozmaite curiosa. Tytuł audycji „W literackim muzeum osobliwości"; nada ją Rozgłośnia Warszawska dnia 23 b. m. o godzinie 16.00.

— TRANSMISJA MIĘDZYNARODOWEGO MECZU PIŁKARSKIEGO POLSKA — SZWECJA. W środę, dnia 23 b. m. odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego wielka impreza sportowa — Międzynarodowy mecz Piłki Nożnej Polska — Szwecja. Rozgrywka ta budzi wielkie zainteresowanie w całym świecie sportowym. Polskie Radio postanowiło również transmitować fragment meczu piłkarskiego dla swych słuchaczy o godzinie 19.40.

— INAUGURACJA KURSU DEKORATORÓW, zorganizowanego przez Sekcję Szkolną Kongregacji Kupieckiej, odbędzie się 23 b. m. o godzinie 19.30 wieczorem. — Prof. Louis Perroi wygłosi odczyt p. t. — „Rozwój i znaczenie okna wystawowego, jako środka reklamy", ilustrowany przeźroczami. Wstęp wolny dla pp. kupców i pomocników handlowych. Zgłoszenia na kurs przyjmuje p. Dr. Wł. Bartyński i Sekretariat Kongr. Kupieckiej.

— NADZW. W. ZEBRANIE ODDZIAŁU LWOW. POLSK. TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO odbędzie się 25 b. m. o godzinie 18 w Zakładzie Historii Polski U. J. K. ul. Mickiewicza 5 a, III p. Na porządku dziennym wybór dwu wiceprezesów.

Lwów otrzyma komunikację autobusową

W ostatnich latach nastąpiło znaczne rozbudowanie Lwowa, na dawnych krańcach miasta powstały liczne osiedla. Komunikacja tramwajowa nie uwzględniła rozbudowy miasta i tylko minimalnie dostosowała się do nowych potrzeb, pozostających w związku z budową szeregu nowych osiedli.

Dworzec w Persenkówce, dworzec na Kleparowie, Skniłów, Lewandówka, Nowy Lwów, Hołosko itd. — pozostają bez komunikacji.

Istnieje plan usprawnienia komunikacji we Lwowie przez rozbudowę linii tramwajowych i wprowadzenia komunikacji autobusowej. W tej chwili plany te nie są jeszcze ostatecznie skonkretyzowane. Realizacja wprowadzenia komunikacji autobusowej pozostaje częściowo w związku z doprowadzeniem stanu nawierzchni ulic do puszczenia autobusów.

Nie ulega wątpliwości, że odpowiednia rozbudowa komunikacji we Lwowie drogą powiększenia sieci tramwajowej i wprowadzenia kilku linii autobusowych — przyczynią się nie tylko do wygody mieszkańców nowych osiedli, ale także będą mieć bardzo poważny wpływ na zwiększenie tempa życia gospodarczego we Lwowie.

Delegacja z brzeżańskiego i podhajeckiego u p. premiera

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął delegację społeczeństwa powiatów brzeżańskiego i podhajeckiego z posłem Widackim na czele.

Ogólny Wojewódzki Zjazd w sprawie Opieki Społecznej

Zagadnienie opieki społecznej na wsi interesuje coraz szersze kręgi ziemiaństwa. Celem zorganizowania systematycznej pracy na tym polu, zostało wczoraj zwołane zebranie ziemianek oraz nauczycielek wiejskich. Udział w zebraniu wzięło około 50 osób z całego województwa lwowskiego.

Przewodnicząca zebrania p. Łączyńska nakreśliła potrzebę opieki społecznej na wsi oraz jej wielkie znaczenie dla walki z komunizmem.

Następnie naczelnik wydziału opieki społecznej przy województwie p. Szkodnicki omówił obowiązki opiekunów społecznych oraz zapoznał zebranych z ustawą dotyczącą ich funkcji.

P. Drużbacka, będąca od kilku lat opiekunką społeczną, przedstawiła w swym referacie prace i obowiązki opiekuna ze strony praktycznej.

Potem wywiązała się dyskusja. Po dyskusji przystąpiono do spraw organizacyjnych.

Reasumując, na posiedzeniu zapadły następujące decyzje:

Na poszczególne powiaty wybrano panie, których zadaniem jest porozumienie się ze starostami w sprawie organizacji opieki społecznej, oraz uchwalono rezolucję tej treści:

Ogólny Wojewódzki Zjazd Kobiet Inteligencji Wiejskiej zgłasza na ręce naczelnika wydz. O. Sp. przy województwie, gotowość pracy w samorządach gminnych przy opiece społecznej i uchwala wciągać najszersze koła kobiet mieszkających na wsi do tejże pracy.

Delegat wydziału opieki społecznej przy Województwie ustosunkował się do postanowień zebranych pań bardzo przychylnie, obiecując rozesłać do starostów odpowiednie instrukcje, mające na celu powoływanie do opieki społecznej chcących pracować na tym polu ziemianek.

Zjazd Związku Strzeleckiego

W Tarnopolu odbył się doroczny zjazd Podokręgu Związku Strzeleckiego. W zjeździe wzięło udział ponad 100 delegatów z terenu województwa tarnopolskiego, oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, instytucyj i organizacyj społecznych na czele z Wojewodą tarnopolskim p. Malickim, płk. dypl. Paszkiewiczem, wicewojewodą Niepokulczyckim, delegatami Z. S. z Warszawy i ze Lwowa.

Zebranych powitał prezes tarnopolskiego Podokręgu Zw. Strzeleckiego naczelnik Władysław Klimczak, po czym na przewodniczącego zebrania wybrano burmistrza z Brodów Krótke-Kochanowskiego, do prezydium zaś kpt. Stafiową ze Zborowa i insp. Sandeckiego. Sekretarzował pp. Jakubiszy i Błachowski.

Po przyjęciu planu pracy na rok następny, wybrano zarząd Podokręgu w składzie dotychczasowym z naczelnikiem p. Klimczakiem jako prezesem na czele.

Z działalności Pogotowia Ratunkowego

(a). Wielce humanitarna ta instytucja, spiesząca dniem i nocą na każde zawołanie, by nieść pomoc potrzebującym jej, pomimo tej dobroczynnej działalności, nie jest popierana materialnie przez społeczeństwo tak, jak na to zasługuje. O tej działalności najlepiej świadczą cyfry. I tak w kwietniu br. Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy 1264 osobom, z tego na mieście w 440 wypadkach i w ambulatoriach w 824 wypadkach. Na powyższą cyfrę składało się: 104 wypadków nagłych zasłabnięć, 768 urazów (z czego 384 ran ciętych i kłutych, 2 rany postrzałowe), 27 wypadków zamachów samobójczych. Przejechań przez samochody notowano 15, przez wozy tramwajowe 6, inne pojazdy 9. Przewozów dokonano 288.

Nadużycia powiatowego prezesa „Wici"

Z Rohatyna donoszą: We wsi Sulejów powiatu rohatyńskiego funkcje sprzedawcy sklepu Kółka rolniczego pełnił Antoni Prędki, prezes powiatowy „Wici". W pierwszej połowie maja br. zjechała z Towarzystwa Rolniczego komisja kontrolna, która stwierdziła brak w kasie kwoty 606 zł. Sprzedawca i prezes „Wici" przyznał się do pobrania pewnych kwot i podał, że zyskiem kupionych towarów bez faktur dzielił się z synem kierownika sklepu. Kwota przywłaszczona z tytułu rozdzielonych zysków przekracza również kilkadziesiąt złotych.

Z lwowskiego Kercelaka

(a). Wśród mętów społecznych, zbierających się od świtu do mroku na pl. Solskich często wywiązują się na tle przygodnych nieporozumień czy też porachunków osobistych bójki, w których główną rolę odgrywa nóż. Nożami wyrównywali wczoraj przed południem na tym lwowskim Kercelaku swe porachunki jacyś nieznani osobnicy, z których jeden zranił nożem w rękę przypadkiem przechodzącą tamtędy Michalinę Romanowską. Zawezwane Pogotowie zajęło się ofiarą awanturników.

ZŁODZIEJSKIE NIEDOLE

(a). Pod zarzutem włamania, dokonanego do mieszkania Stanisława Sołockiego (ul. Leśna 7) aresztowany został notowany złodziej Marcin Ciuciura (ul. Rodziewiczówny 29). — Podobnie nie udał się wczoraj chwyt Stanisławowi Drozdowi, który przytrzymany został w chwili, gdy wyciągnął złote pióro z kieszeni marynarki Antoniego Więckowskiego, przybyłego ze Stryja.

WYPADEK ROBOTNIKA

(a). Przy budowie kanału na ul. Wałowej duża gruda ziemi spadła na głowę robotnika Piotra Szmachy, który doznał skutkiem tego rany tłuczonej. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a). W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy Marii Schönbrunn (ul. Lwia 4), która w zamiarze samobójczym zażyła sporą ilość „Kogutków". Przewieziona została do szpitala powszechnego.

— ZJAZD LEKARZY I PRZYRODNIKÓW WE LWOWIE. Lekarze i przyrodnicy, którzy nie otrzymali dotychczas kart zgłoszeniowych i komunikatów zjazdowych, mają zwrócić się po druki albo do Orbisu, albo wprost do Komitetu Zjazdu, Lwów, ul. Kochanowskiego 52. Dla uczestników Zjazdu i osób towarzyszących, rezerwuje się pokoje w hotelach, domach studenckich i mieszkaniach prywatnych po cenach b. niskich. Uczestnicy Zjazdu korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych 50-procentowych, bezpłatnej komunikacji tramwajowej we Lwowie, wstępów do Muzeów i Panoramy Racławickiej oraz ze zniżek w restauracjach. — Słuchacze szkół akademickich, opłacają zniżoną wkładkę uczestnictwa w kwocie 5 zł., a przy zgłoszeniach zbiorowych 2 zł. od osoby. Asystenci szkół akademickich, asystenci szpitali i młodzi lekarze opłacają wkładkę uczestnictwa w wysokości 10 zł. od osoby.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Starzeński Adam, wł. dóbr — Kościelec, Balicki Stanisław, dyrektor — Tarnobrzeg, Dr. Harliczek Józef, lekarz — Tarnów, Dr. Beniński Stanisław, notariusz — Bełz, Kassern Maksymilian, inż. — Łódź, Dr. Szydłowski Tadeusz, profesor — Kraków, Swoboda Johann, urzędnik — Wiedeń, Baron Borek - Preck Lucjan, właść. dóbr — Łuka, Daszyński Robert, kupiec — Warszawa, Clipra Franciszek, profesor — Stary Sącz, Sielawa Wiktor, dyrektor — Stebnik, Wiener Henryk, kupiec — Gdańsk, Frater Artur, przemysłowiec — Gyori (Węgry), Zakrzewski Jan, inżynier — Warszawa, Teicher M., urzędnik pryw. Drohobycz, — Kulczykowski Ignacy, kapt. Pol. — Kraków, Grauer Markus, kupiec — Wiedeń, Gołębiowski Stean, porucznik — Grodno, Begodt Józef, przemysłowiec — Severgen — (Belgia), Van de Vayer, inż. — Bruksela, (Belgia), Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa, Płoski Arkadiusz, kupiec — Warszawa, Romoszyński Stanisław, urzędnik — Sanok, Kuntz Karol, dyrektor — Wadowice, Schindler Bedrich, urzędnik — Bratysława, Klaufer Karol, chemik — Wiedeń, Oberding Rudolf, urzędnik — Oświęcim, Knispel Otto, urzędnik — Gdańsk, — Chodorowski Mieczysław, wł. dóbr — Opulsk, Bogusz Ksowery, wł. dóbr — Bukowice, Dembiński Stanisław, dyr. — Stryj, Bergman Henryk, student — Borysław, Hołowiński Jan, inż. — Gdynia.

ZMARLI WE LWOWIE: Teodor Monczuk lat 27, Helena Wiener lat 26, Józef Metelka lat 70, Teofila Wojciechowska lat 86, Katarzyna Błaszkiewicz lat 60, Stanisław Pamuła lat 44.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 20-go do dnia 26 czerwca mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, Gródecka 84.

ZABITA PRZEZ PIORUN

Gródek Jagielloński, 21. 6. (Tel. wł.) W Woli Dobrostańskiej została zabita onegdaj przez piorun Anna Wojciechowska. Wojciechowska w czasie szalejącej burzy schroniła się pod przydrożne drzewo, w które uderzył piorun.

Sejm małopolskiego łowiectwa

Doroczne Walne Zgromadzenie Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego, które odbyło swe obrady w dniu 20 czerwca br. w dużej sali Tow. Kred. Ziem., zgromadziło znaczna ilość czołowych myśliwych z całej Małopolski. Obradom przewodniczył Prezes Juliusz hr. Bielski, który na wstępie zgromadzonych poinformował, że przed kilku tygodniami brał udział w obradach komisji Międzynarodowej Rady Łowieckiej. Komisja ta obradowała w Pradze pod kierunkiem swego Prezesa Marcina Ducrocq, a prezes Bielski przewodniczył jednej z kilku wyłonionych sekcji. Na tygodniowych debatach ustalono jednolite formuły oceniania wszystkich rodzajów trofeów myśliwskich, a tak ustalone formuły będą zastosowane już w br. dla oceny trofeów na Wszechświatowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie, jak tam będzie otwartą w dniu 3 listopada.

Walne zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości przedstawione mu sprawozdanie z czynności Wydziału, tudzież sprawozdanie kasowe, stwierdziło, że akcja reorganizacji Towarzystwa na zasadach ustalonych statutem Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie postępuje raźno naprzód, że mianowani w powiatach łowczowie i podłowczowie wywiązują się z włożonych na nich obowiązków przeważnie bardzo dzielnie i że Towarzystwo od początku br. zyskało zwyż 300 nowych członków, powzięło wreszcie rezolucję, że należy się postarać, za wdaniem się Międzynarodowej Rady Łowieckiej, o ochronę niedźwiedzi w Czechosłowacji, gdyż dzisiaj stan rzeczy jest taki, że podczas gdy u nas na skutek rozporządzeń ochronnych Min. Roln. i R. R. niedźwiedzie sa prawie pod zupełną ochroną, dla zachowania tego wyginięciem zagrożonego gatunku, to w Czechosłowacji są one strzelane przez cały rok.

Wobec niedawnego zgonu śp. Alberta Mniszka, nieodżałowanego Redaktora „Łowca", a jednego z wiceprezesów Towarzystwa i wobec rezygnacji wiceprezesa Wojciecha hr. Gołuchowskiego, senatora R. P., wybrano w ich miejsce wiceprezesami Dr. Franciszka Piechowskiego i Inż. Tadeusza Sroczyńskiego, tak że skład prezydium Towarzystwa jest obecnie następujący: Prezes Juliusz hr. Bielski, wiceprezesi Andrzej ks. Lubomirski, Dr. Franciszek Piechowski, Inż. Tadeusz Sroczyński i Adam hr. Starzeński, który jest zarazem Prezesem Oddziału Towarzystwa w Krakowie. Wydział Towarzystwa składający się z 12 członków i 6 zastępców uzupełniono przez wybór pp. Leona Krzeczunowicza, Juliusza Kuryłowicza i Stanisława hr. Tyszkiewicza.

Rozdanie świadectw lekarzom sportowym

We środę 23 bm. o godz. 10-ej odbędzie się w sali Magistratu uroczyste rozdanie świadectw pp. lekarzom sportowym, którzy zdali egzamin przed Komisją organizacyjną Państw. Urzędu W.F. i P.W. — Rozdanie świadectw dokona prezydent dr. Ostrowski, przewodniczący Miejskiego Komitetu W.F. i P.W.

Z posiedzenia Miej. Komitetu W. F. i P. W. we Lwowie

Pod przewodnictwem prez. dr. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu WF i PW. Z porządku dziennego dyr. Smerek, wiceprzewodniczący sekcji administracyjno-gospodarczej przedstawił budżet Komitetu zatwierdzony przez Wojew. Komitet WF i PW w dniu 24 maja br. po dokonanej zmianie wyrażającej się obniżeniem dochodów i wydatków Komitetu o kwotę 89.000 zł. Z preliminowanego bowiem uchwała Komitetu z 12 marca br. budżetu na rok 1937/38 w globalnej kwocie 142.200 zł. pozostało Miej. Komitetowi WF i PW na okres działalności w bieżącym roku budżetowym jedynie zł. 53.200 tak po stronie dochodów jak i wydatków. Skreślenia dokonane przez Wojew. Komitet WF dotńczą preliminowanej dotacji z P. U. W. F. i P. W., oraz dochodów z kąpielisk i ośrodków pływackich „Żelazna Woda", „Zamarstynów" i krytej pływalni, zaś w dziale wydatków pozycyj na propagandę i pras, inwestycje oraz kwot na utrzymanie kąpielisk. Ponieważ skreślenia przez Wojew. Komitet WF i PW pozycyj budżetowych dotyczących kąpielisk jest równoznaczne z wyłączeniem tych ośrodków pływackich z administracji Miej. Komitetu WF i PW, przeto nie można nazwać nawet wegetacyjnym budżetu, który poza pozycją 30.350 zł. na spłatę zobowiązań inwestycyjnych z lat poprzednich ogranicza się do kwoty 22.850 zł. na właściwą akcję WF i PW.

Prezydent miasta dr. Ostrowski stwierdził, że gmina miasta Lwowa w bieżącym roku budżetowym nie może poza subwencją dla Komitetu w kwocie 50.000 zł. udzielić żadnej pomocy materialnej, a to z uwagi na zatwierdzenie budżetu Gminy przez władze nadzorcze.

Niemniej jednak Komitet zwrócił się trzykrotnie z odpowiednimi memoriałami do PU WF i PW o przyznanie subwencji na pokrycie zobowiazań, powstałych w okresie inwestycyj w latach poprzednich, prośby te jednak pozostały bez rezultatu. Sytuacja finansowa Komitetu wobec zarzadzenia władzy nadzorczej o wyłączenie kąpielisk jest istotnie krytyczna, niemniej jednak należy wytężyć i zmobilizować wszelkie możliwe środki w celu uzyskania niezbędnego pokrycia na spłatę zobowiązań wynoszących obecnie 106 tysięcy zł.

W dyskusji zabrał głos dr. Nowak-Przygodzki, który oświadczył, że wyłączenie kąpielisk z administracji Miej. Komitetu W. F. i P. W. nie jest zgodne z obowiązującymi istrukcjami organizacyjnymi centralnych władz państwowych i uzasadniwszy, że aktywność prac Komitętu wymaga bezwzględnie dalszego zarządzania przez Komitet ośrodkami pływackimi postawił wniosek, by Komitet odniósł się do władz nadzorczych z prośbą o uchylenie zarządzenia co do wyłączenia kąpielisk.

Z kolei w myśl wniosku prof. Dręgiewicza Komitet postanowił jednomyślnie nie przyjąć do wiadomości budżetu zatwierdzonego przez Woj. Komitet W. F. i P. W. Po uchwaleniu wniosku dr. Nowak-Przygodzkiego wybrano delegację w osobach dra Nowak-Przygodzkiego, prof. Dąbrowskiego i prof. Dręgiewicza, która po odbyciu w dniach najbliższych konferencji prasowej będzie interweniowała w sprawie kąpielisk u władz nadzorczych we Lwowie i Warszawie.

Wobec opróżnienia stanowiska przewodniczącego sekcji propagandy i wych. społ. po odejściu star. Kirschnera Komitet na wniosek prof. Dręgiewicza powierzył to stanowisko dr. Nowak-Przygodzkiemu, który równocześnie obejmie przewodnictwo Komisji koordynującej prace sekcji propagandy i wychowania fiz.

Z porządku dziennego złożyli sprawozdanie z działalności sekcji W. F. i P. W. naczelnik dr. E. Doliński i Władysław Kuchar, oraz sekcji propagandy mgr. Tadeusz Zaleski.

Następnie Komitet przyjął jednogłośnie do wiadomości sprawozdanie Komisji rewizyjnej, które przedstawił star. radca Al. Hirsch. W sprawach poruszonych brali udział w dyskusji red. Koenig, prof. Dręgiewicz, kpt. Szopiński, por. Wiśniewski, prof. Dąbrowski, Kapałka, oraz mgr. M. Blezień.

Włamanie do cerkwi

Gródek Jagielloński, 21. 6. (Tel. wł.) Onegdaj w nocy nieznani sprawcy włamali się do cerkwi w Wiszence Małej, gdzie rozrzucili wszystkie szaty liturgiczne i rozbili dwie skrzynie okute blachą, z których zabrali 157 zł. w gotówce.

Tej samej nocy prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali sie do sklepu Iwana Drocyka w Małatynie koło Wiszenki, gdzie skradli 200 zł. w gotówce i wyroby tytoniowe wartości około 50 zł.

Krwawe zajście na kolonii Krzywczyckiej

(a). W pobliżu drugiej rampy kolejowej na kolonii Krzywczyckiej przechodnie natknęli się wczoraj rano na leżącą w kałuży krwi 23-letnią Anielę Sikorowicz, tamtejszą mieszkankę. — Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził u Sidorowiczowej ranę ciętą na prawej nodze. Wdrożone dochodzenia policyjne wykazały, że zranioną została przez męża. Dochodzenia w toku.

WYPADKI ULICZNE

(a). Amalia Goldberg (ul. Zamarstynowska 28) zawiadomiła policję, iż gdy w dniu wczorajszym przechodziła ul. Zamarstynowską wraz z 7-letnim siostrzeńcem Leizorem Kaiserem, nadjechał samochód nr. 41.571, który potrącił chłopca. Doznał on obrażeń lekkich i opatrzony został przez lekarza Pogotowia Ratunkowego.

O godz. 9-tej rano w dniu wczorajszym przejeżdżał z ul. Batorego na ul. Fredry szofer firmy Zalewskiego a nie dając żadnych sygnałów, omal nie najechał na przechodzącą przez jezdnię mleczarkę, która w ostatniej chwili instynktownie cofnęła się i w ten sposób uszła przed wypadkiem. W obronie kolegi po kierownicy wystąpił jakiś szofer autotaksówki i obrzucił niewinną kobiecinę obelgami. W obronie jej stanęli przechodnie

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.63 — 89.20, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 291.62 — 289.90, franki francuskie — 23.66 — 23.52, franki szwajcarskie 121.55 — 120.75, funty angielskie 26.23 — 26.07, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.30 — 17.81, korony duńskie 117.09 — 116.25, korony norweskie 131.73 — 130.75 korony szwedzkie 135.23 — 134.25, liry włoskie 23.20 — 22.60, marki fińskie 11.60 — 11.25, marki niemieckie 132,50 — 130.50, — szylingi austriackie 98.80 — 98.00, funty palestyńskie 26.10 — 25.85, marki niemieckie siebrne 143.00 — 141.00.

PAPIERY PROCENTOWE

Poż. inwestycyjna pierwsza emisja 63.75, druga emisja i serie nienotowane, 5 proc. poż. konwersyjna 59, 6 proc. poż. dolarowa 55.88 — kupon 25.00, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.75, 7 proc. poż. stabilizacyjna 370 — kupon 33.00, poż. konwersyjna 52.63 — 52.75 — 51.75 — 52.25 — dwa ostatnie drobne.

AKCJE

Bank Polski 101, Węgiel 19.25, Lilpop — 46, Ostrowiec seria B 23.75.

Tendencja nieco mocniejsza.

DEWIZY

Lwów, dnia 22 czerwca

Belgia 89.45 — 89.63 — 89.21, Berlin — 212.51 — 211.67, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 290.90 — 291.52 — 290.18, Kopenhaga 116.80 — 117.09 — 116.51, Londyn 26.16 — 26.23 — 26.09, N. Jork czeki 5.28 i pięć ósmych — 5.29 i siedem ósmych — 5.27 i trzy ósme, N. Jork kabel 5.29 — 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, Oslo 131.40 — 131.73 — 131.07, Paryż 23.60 — 23.66 — 23.54, Praga 18.40 — 18.45 — 18.35, Sztokholm 134.90 — 135.23 — 134.57, Zurych 121.25 — 121.55 — 120.95, Wiedeń 99.20 — 98.80, Włochy 28.98 — 28.78, Helsinki 11.50 — 11.54, Montreal 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, Tel Aviv — 26.23 — 26.09.

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach oraz egzekutywne kupno otrąb, owsa i mąki. Żyto, hreczki i otręby podrożały. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie ożywione.

Ceny loco wagon Lwów:

Żyto standart I 26.75 — 27.00, żyto standart II 26.50 — 26.75, hreczka przemiałowa 31.00 — 31.50, otręby żytnie 16.75 — 17.00 otręby pszenne grube 15.50 — 15.75, otręby pszenne średnie 15.00 — 15,25, otręby pszenne miałkie 15.75 — 16.00.

Ceny inne niezmienione.

GIEŁDA NABIAŁOWA

Ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie, notowane przez komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo - Handlowej i Lwowskiej Izby Rolniczej uległy zmianie z dniem 10 czerwca b. r.

A) ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:

1) mleka pełnego na miarę	0.18 zł.
2) mleka pasteryzowanego w but.	0.22 zł.
3) mleka pasteryzowanego w butelce z dostawą do domu	0.24 zł.

Za 1 kilogram:

1) masła deserowego w bloku	2.70 zł.
2) masła stołowego	5,50 zł.
3) masła kuchennego	2.30 zł.

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupnie conajmniej 5 kg.

Za 1 kilogram:

1) masła deserowego w bloku	2.40 zł.
2) masła stołowego	2.20 zł.
3) masła kuchennego	2.00 zł.

———

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW: Colosseum: „Czarny anioł“. Grażyna: „Miasto Anatol“, **Palace:** „Generał Sutter“.

BRZOZÓW. Goplana: „Ostatni poganin“ i „Chińskie morza“ oraz rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Złote Jezioro“.

DROHOBYCZ. Wanda: „Królowa tańca“, **Sztuka:** „Noce egipskie“.

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Bandera“, **Palace:** „Detektyw Helena Garfield“, **Sokół:** „Rose Marie“.

KAMIONKA STRUMIŁOWA. Apollo: „Na zgliszczach szczęścia“.

KOŁOMYJA. Mars: „Jestem niewinny“, **Gwiazda:** „Bohater dnia“.

LUBLIN. Apollo: „Bez świadków“ i „Detektyw z Honolulu“, **Corso:** „Ben Hur“ i „Chiński słowik“, **Gwiazda** „Syn marnotrawny“ i „Śmiertelny skok“, **Venus:** „Wyprawa na Mango“ i „Człowiek, który wiedział“ **Rialto:** „Czar wiedeńskiego walca“ i „Koenigsmark“, **Stylowy:** „Kobieta włamywacz“ i „Rezerwista“.

PRZEMYŚL. Casino: „Nie ufaj mężczyźnie“, **Olympia:** „Daniel Boone“, **Raj:** „Burłak z nad Wołgi“.

STANISŁAWÓW. Olimpia „Zielony sygnał“, **Ton:** „Zapomniana symfonia“, **Urania:** „Wielka miłość Beethovena“, **Warszawa** „Penny“.

STRYJ. Apollo: „Zbrodnia i kara“.

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sen nocy letniej“.

———

Prosimy Pp. korespondentów o przestrzeganie punktualnego nadsyłania repertuaru kin prowincjonalnych.

———

Z Jarosławia

LĄDOWANIE SZYBOWCA. Na polach wsi Surochów w powiecie jarosławskim lądował w sobotę szybowiec typu „Komar“ 451, który pilotował dr. Przysiecki Eugeniusz. Szybowiec wystartował z Bezmiechowej i przebył przestrzeń około 30-to kilometrową. (A. B.).

TEATR POKUCKO - PODOLSKI W JAROSŁAWIU. We czwartek 24 bm. przyjeżdża do naszego miasta teatr pokucko-podolski i wystawi w sali „Sokoła“ komedię „Proboszcz wśród bogaczy“. (A. B.).

LISTONOSZE WIEJSCY W POWIECIE JAROSŁAWSKIM. Z dniem 1 lipca br. rozpoczynają swą pracę na terenie powiatu jarosławskiego listonosze wiejscy, których będzie 32. W zakres ich działalności wchodzą wszystkie ważniejsze czynności pocztowe. (A. B.)

Z Buczacza

BAŁAGAN POCZTOWY (r). List ekspresowy nadany 17 bm. godz. 19-ta w urzędzie pocztowym Lwów 1 do Podlesia poczta Podzameczek obok Buczacza (odległość niecałe 2 km. od miasta), który powinien był dojść do adresata najpóźniej 18 bm. w godzinach porannych, doręczono dopiero 19 w południe. A co na to powyższe p. prezes dyrekcji Poczt i Telegrafów Moszoro?

Z Sanoka

PRACE L. O. P. P. Ostatnio zakończył się kurs instruktorski dla drużyn odkażających III-ciej kategorii, zorganizowany przez Zarząd Powiatowy L. O. P. P. w Sanoku. Egzamin końcowy zdało 22 uczestników, z których utworzono dwie drużyny odkażające. Egzaminowi przysłuchiwał się delegat Województwa. Wykładowcami byli: mjr. Polityński, kpt. Obrzut i instruktor Kwaśniewicz.

Ze Stryja

DANCIG NA PLAŻY. (s). Staraniem Oddziału żeńskiego Z. S. odbył się w niedzielę na plaży LMK. dancing. Dzięki usilnej pracy prezeski p. Sojowej oraz p. Słukowej dancing udał się w zupełności, pozostawiając miłe wrażenie.

PRACE KOŁA P. C. K. (s). Staraniem Koła P. C. K. przeprowadzona została doroczna akcja propagandowo-oświatowa dla poborowych. Treścią akcji były odczyty, pogadanki, koncerty z płyt.

RZETELNA PRACA (s). Cichą i rzetelną jest praca Straży Przedniej, istnieącej przy tut. Gimnazjum I. i II. Rok temu Straż wyposażyła szkołę powszechną w Żyżawie w przybory szkolne i pomoce. Dziś zanotować należy, że Straż Przednia wykonała pomoce naukowe w liczbie 140 sztuk i obdarowała tym szkołę powsz. w Kochawinie.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. (s). Woźnica Wekłyniec Andrzej, przewożąc drzewo z tartaku w Żupaniem, spowodował na skutek własnej nieostrożności wywrócenie się wozu. W wypadku tym woźnica doznał złamania ręki i silnego potłuczenia głowy.

POSTRZELENIE ŚRUTEM. (s). Wieczorem na łące Rudawa w Kruszelnicy postrzelony został wśród tajemniczych okoliczności niejaki Feduszyn Andrzej. Wymieniony otrzymał postrzał śrutem w obie ręce i przewieziony został do szpitala w Stryju.

POŻARY. (s). Onegdaj wybuchł w Rajłowie pożar w mieszkaniu Bławiszczaka Jakuba. Spaliły się zabudowania gospodarskie i dom mieszkalny. Szkoda wynosi około 3.000 zł. Pożar wstał wskutek wadliwej budowy komina.

W Żyżawie wybuchł pożar w mieszkaniu Reginy Zimnej, zlokalizowany na miejscu. I tym razem pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

———

KRONIKA LUBELSKA

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Mieszkaniec kolonii Witoldów pow. bialskiego, niejaki Nogal Aleksander popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Przyczyną samobójstwa było porzucenie go przez żonę.

KONIOKRADY PRZY PRACY. Do zabudowań mieszkanki wsi Zakrzew pow. krasnostawskiego Kowalczykowej Józefy dostali się dotychczas nie ujawnieni koniokrady, skąd skradli na jej szkodę klacz wartości 150 zł. i wóz.

POŻAR B. TEATRU. Na ul. Zamojskiej 51, wskutek zaprószenia ognia przez nieznanych sprawców zatliła się ściana b. teatru „Rusałka“. Ogień jednak w porę ugaszono. Żadnych strat nie ma.

SYNOWIE POBILI OJCZYMA. We wsi Gruszka w pow. zamojskim w czasie sprzeczki rodzinnej dwaj bracia Jan i Józef Hajdukowie pobili ciężko swego ojczyma Stanisława, którego w stanie groźnym umieszczono w szpitalu w Szczebrzeszynie.

WŚCIEKŁY PIES W ŁUKOWSKIM. We wsi Tuszce w pow. łukowskim pojawił się wściekły pies, który pokąsał krowę jednego z tamtejszych mieszkańców.

KRADZIEŻE. Królikiewiczowi Marianowi na plaży przy ul. Lubonielskiej z majteczek kąpielowych skradziono 36 zł. 50 gr. w portmonetce. Kradzieży tej dokonał Weinberg Izaak. Poszkodowany skradzione rzeczy od Weinberga odebrał wraz z gotówką. — Z mieszkania Tryk Heleny (Wyszyńskiego 20) skradziono zł. 29. przez nieznanego sprawcę. — Szarudze Michałowi skradziono na jego szkodę garnitur męski wart. 120 zł. przez nieznanych sprawców. — Policja wdrożyła dochodzenia.

NAPAD RABUNKOWY. Na jadącego z Ryk do wsi Swaty Jana Kocota z Kozic napadł nieznany osobnik, który zagroziwszy mu zabójstwem, zrabował około 10 zł., po czym zbiegł.

———

CENY NABIAŁU

W tygodniu od dnia 14 VI. 1937 r. do dnia 20 VI. 1937 r. ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie notowane przez Komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i Lwowskiej Izbie Rolniczej wynosiły:

A) Ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:	zł.	zł.	zł.
1) mleka pełnego na miarę	0·—	0·18	0·—
2) „ pasteryzowanego w butelce	0·—	0·22	0·—
3) „ „ „ „ z dostawą do domu	0·—	0·24	0·—
4) śmietany kwaśnej o zawar. 18—22% tłuszczu	0·—	1·—	0·—
5) „ „ „ „ 22—25% „	0·—	0·—	0·—
6) „ słodkiej kawowej o zaw. 12—15% tłuszczu	0·—	0·80	0·—
7) „ „ „ „ „ 15—22% „	0·—	0·—	0·—
8) „ kremowej „ „ „ 25—35% „	0·—	0·—	0·—
9) „ „ „ „ 35—45% „	0·—	0·—	0·—
Za 1 kilogram:		**do 18 VI.**	**od 19 VI.**
10) masła deserowego z bloku	0·—	2·60	2·80
11) „ stołowego	0·—	2·40	2·60
12) „ kuchennego	0·—	2·20	2·40
13) twarogu świeżego	0·—	0·70	0·70
14) „ solonego	0·—	0·50	0·50
15) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—	0·—
16) za 1 kopę jaj powyżej 50 gr.	0·—	3·30	3·30
17) „ „ „ „ poniżej 50 gr.	0·—	2·70	2·70
18) „ 1 kg. „ (przy sprzedaży na wagę)	0·—	1·10	1·10

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupnie conajmniej 5 kg.:

Za 1 kilogr.:		do 18 VI.	od 19 VI.
1) masła deserowego blokowego	0·—	2·30	2·50
2) „ stołowego	0·—	2·10	2·30
3) „ kuchennego	0·—	1·90	2·10
4) twarogu świeżego	0·—	0·60	0·60
5) „ solonego	0·—	0·35	0·35
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—	0·—
7) za 1 skrzynię jaj w oryginalnym opakowaniu	0·—	72·—	72·—
8) za 1 kg. jaj (sprzedaż na wagę)	0·—	1·—	1·—

Sytuacja na rynku: Podaż mleka i masła mniejsza, popyt silniejszy, tendencja zwyżkowa.

WŚRÓD WYDAWNICTW.

Interesujący projekt budowy dróg wodnych

Dr. Jan Kanty Czyrek z Drohobycza wydał książkę (80 str. druku i szereg tablic oraz map), w której występuje z szeroko uzasadnionym pod względem technicznym i finansowym projektem szybkiej budowy wielkich dróg wodnych w Polsce. Książkę autor poświęca Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu.

Głównym tematem pracy jest budowa odwiecznie aktualnych, a dotąd nie zrealizowanych dróg wodnych, łączących morze Północne Europy z Morzem Czarnym jako odnogą Morza Śródziemnego. Praca opiera się na założeniach wychowawczych, gospodarczych i materialnych, a projektuje przede wszystkim budowę tych dróg wodnych, które dają największą gwarancję rentowności. Do tych należy: arteria wodna: Gliwice - Katowice - Kraków - Rzeszów - Rudki - Zalesie, dla połączenia przez Dniestr z Prutem, dopływem Dunajca, a dalej drogą wodną Kraków - Warszawa - Gdańsk i Jarosław - Zawichost. Celem pracy jest zarówno ożywienie nurtu naszego życia gospodarczego, jako też zasilenie naszych finansów wpływami pieniężnymi z zagranicy. To zasilenie ma nastąpić za pomocą ściągnięcia na nasze drogi wodne wymiany towarowej Niemiec, krajów bałtyckich i skandynawskich w ich handlu z całym zlewiskiem Morza Czarnego oraz krajami Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Główne środki wykonania olbrzymich robót pochodzą z odpowiedniego zorganizowania zespołów roboczych więźniów i bezrobotnych. Książka przedstawia dwa programy: jeden minimalny, który ma być wykonany pracą samych tylko więźniów, a drugi średni, w którego skład mają wejść tak więźniowie, jako też bezrobotni.

* * *

Autor przewiduje, że całość wykonanych dróg wodnych winna dać w różnych postaciach półtora miliarda zł. rocznego dochodu. Plan jego jest olbrzymi. Hasłem autora jest: trzymajmy się natury. Jest to najtańszy i najpewniejszy sposób życia, godnego nowoczesnej cywilizacji i kultury. S.

Program radjowy

ŚRODA, DNIA 23 CZERWCA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 G. Meyerbeer: „Afrykanka" — fantazja. — 12.25 Koncert Orkiestry Wojskowej. — 13.55 Muzyka lekka z płyt. — 14.45 „Z naszej biblioteczki": „Pierwsza sprawa" — wyjątek z książki „Wesoła gromada" — Janiny Porazińskiej. Czyta Olga Wróblewska - Ustupska. — 14.55 (Lw.) Giełda. — 15.00 „Z dawnych operetek" — (płyty). — 15.40 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 „W literackim muzeum osobliwości — szkic Adama Galisa. — 16.15 Pieśni w wykonaniu Chóru Żeńskiego „Zjednoczenie". — 16.45 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt — wygłosi pułk. Roman Umiastowski. — 17.00 Koncert w wykonaniu zwiększonego zespołu Stefana Rachonia i Anna Borey — piosenki. — 17.50 „Samochody i samoloty parowe" — pogadanka. — 18.00 „Chwila Biura Studiów". — 18.10 (Lw.) „Piosenki z różnych stron" — koncert. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 „Święto siana" — audycja słowno - muzyczna w opracowaniu Stanisława Broniewskiego. — 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Na Świętojańskiej Sobótce" — regionalne słuchowisko w układzie i opracowaniu Mariana Mikuty. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 (Lw.) Koncert chopinowski. — 21.45 „Przygoda Stasia" — opowiadanie Bolesława Prusa (II). — 22.00 Koncert w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schrammla. — 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika Wieczornego, Komunikat meteorologiczny i Przegląd prasy. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt. — 24.00 (Lw.) Koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

ZA DOBRE ŚWIADECTWO POLECA ZEGARKI FIRMA ROZWARZEWSKI LWÓW, AKADEMICKA 2. (Hotel George'a) 2044

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

MIESZKANIE dwupokojowe do wynajęcia. Ulica Dąbrowskiego 4 (obok parku). 6587

MIESZKANIE pięciopokojowe do wynajęcia, komfort. Ulica Dąbrowskiego 4 (obok parku). 6585

INTELIGENTNA panienka szuka mieszkania przy lepszej rodzinie, albo przy samotnej pani. — Listy „Sierota". 6566

SZUKAM skromnego kącika przy jednej osobie — za pomoc w gospodarstwie. Zgłoszenia do Administracji pod „Spokojna". 6562

DWA POKOJE kuchnia, komfort, do wynajęcia. Mokłowskiego 6 (boczna Kulparkowskiej). 6570

LISTOPADA 19. Słoneczne 3 pokoje, komfort, I. piętro, wynajmę. Oglądać 12—17. Wiadomość: 296-05 od 15·30. 6552

JANÓW koło LWOWA Lato. Pokoje, kuchnia. Wiadomość: Listopada 36, parter. 6568

TRZYPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Grochowska 45. 6583

POKÓJ balkonowy, umeblowany, osobne wejście, od lipca wynajmę. Zyblikiewicza 41, m. 4. 6532

CZTERY duże pokoje, komfort, parter do wynajęcia. Kopernika 42a 6581

PIĘĆ bardzo ładnych pokoi frontowych, słonecznych, pełny komfort, I. piętro, od lipca. Chodkiewicza 8. 6580

Daj grosz na T. S. L.

POMOC LEKARSKA

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI
PLAC HALICKI 7 — tel. 287-37 1906
Nowoczesna technika dentystyczna (korony porcelanowe), **mostki bez koron. Ceny jak w Ubezpieczalni**

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NARZUTY Obicia meblowe. Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

PIANINO ZAGRANICZNE krzyżowe, silny ton, sprzedam. — Chorążczyzny 11 a, m. 15, II. podwórze. 6586

TATRA DWUCYLINDROWA czterodźwiowa limuzyna do sprzedania. Lwów, Zielona 91 Biliński. 6582

NAPRAWA TOREBEK DAMSKICH oraz sprzedaż najmodniejszej galanterii skórzanej po cenach najniższych tylko **PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów** Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

NAJPIĘKNIEJSZE PŁASZCZE DAMSKIE oraz kostiumy, z powodu kończącego się sezonu sprzedajemy obecnie za bezcen Maison Posament, Lwów — Akademicka 2 (Hotel George'a). 6610

MAŁĄ KASĘ ogniotrwałą Nr. 1, prawie nową, sprzedam. Konopnickiej 4. — Dozorca wskaże. 6600

ROWER w dobrym stanie — zaraz do sprzedania. Zamarstynowska 81, Friedrichowa. 6601

OBRAZY oryginały malarzy polskich, najtaniej, dogodne warunki, **Salon Obrazów Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11** telefon 265-86 1256

KAMIENICA przy ulicy Leśnej dziesięć, jednopiątrowa, wysoki parter, z oficyną i ładnym ogrodem oraz wolnym mieszkaniem 5-pokojowym, komfortowym, do sprzedania. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leśnej 10. 6604

MOTOCYKL Harlej 750 cm. z przyczepką — pierwszorzędny stan, luksusowo wyposażony, tanio sprzedam. — Telefon 114-60, od 13—17, lub Autogaraże na Bajkach 31. 6605

SPRZEDAM okazyjnie maszyny rogatowe typu „Adlera", dwa wozy piekarskie oraz maszynę do wyrobu paluszków Karlsbadzkich. Wiadomość: Lwów, Zdrowie dziewięć — Piekarnia. 6569

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, do wynajęcia. Nabielaka 31, m. dwa. 6606

TRZYPOKOJOWE komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Mączna 20, I. piętro. 6607

CZTERY duże słoneczne pokoje, parter, komfort, Potockiego sześć, od 11 do 2, telefon 276-68. 6608

POKÓJ klatkowy, umeblowany, dla dojeżdżającego — lub stale Lenartowicza osiem, — m. dwa. 6609

DWA obszerne pokoje frontowe, słoneczne, I piętro, na biuro lub pracownię, Chodkiewicza 8. 6591

POKÓJ frontowy z utrzymaniem, osobne wejście. Grottgera 4. Drzwi 9. 6589

STUDENTÓW przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem, zapewniając opiekę Nahlikowa, Lwów — Grottgera 4. 6590

KOCHANOWSKIEGO 52. Czteropokojowe, korytarzowe, komfort, balkon, oglądać 10—12, 17—18, telefon 110-12 — 2—4. 6592

TRZY POKOJE pełny komfort, garsoniera z łazienką do wynajęcia. — Listopada 112. 6603

TRZY POKOJE, komfort, system korytarzowy, zremontowany, do wynajęcia, Bonifratrów sześć. 6602

DUŻE, bardzo ładne, czteropokojowe mieszkanie, pełnokomfortowe, przy Czarnieckiego dwa, zaraz do wynajęcia. 6478

ZDROJOWISKA

PODLEŚNIÓW. Góry. Prut. Przyjmę dzieci. Opieka pierwszorzędna. — Telefon z grzeczności: 281-94 Lwów. 6594

NAUKA

LETNIA KOLONIA prywatnego Gimnazjum im. H. Jordana, wyjeżdża na lipiec i sierpień do Uścieczka, nad Dniestrem. Do kolonii może być przyjęta młodzież (obojga płci) innych zakładów. 6571

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

WYCHOWAWCZYNI bezwzględnie uczciwa, poszukuje zajęcia do dzieci, pomoc w gospodarstwie, jako lektorka lub do towarzystwa starszej osoby. Zgłoszenia do „Dziennika Polskiego „Mało wymagająca". 6563

WDOWA młoda, inteligentna, z emeryturą, poszukuje posady zaraz do towarzystwa, dzieci, zajmie się domem. Zgłoszenia do „Dziennika Polskiego" „Niecodzienna siła". 6588

KRAWCZYNI kwalifikowana, poszukuje szycia na wyjazd, chętnie do dworu. Lenartowicza, Haniszówna 19/m. 8. 6593

RÓŻNE

MEBLE najtaniej, najkorzystniej zakupisz na raty. Magazyn — Kopernika 23, róg Wronowskiej. 1964

BEZPŁATNIE udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

STARĄ GARDEROBĘ męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 6584

KTO!

pragnie zakupić **KOSMETYKI** najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych w największym wyborze, zakupi po cenach bezwzględnie najniższych

w Perfumerii S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. — Filia Kopernika 15a
Uwaga na Firmę: S. FEDER!!!

Powołujący się na powyższe ogłoszenie otrzyma piękny upominek. 1878

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy medium „TAMAHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej Nry losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 34-tej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. — Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć 1 zł. znacz. poczt.

Adres: **Kraków, Lubicz 22, m. 2.** 2033

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.